Nr. 147b. Dnia 28 maja. Środa. Dnia 16 (28) maja 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Nabożeństwo ku czci N. Sakramentu odbędzie się jutro w kościele archikatedralnym św. Jana i św. Kazimierza (pp. sakramentek).

W pierwszym z nich o godzinie 9-ej zrana wotywa z asystą i procesją, a w drugim zrana o godzinie 9-ej i pół solenna wotywa, a o 3-ej i pół takież nieszpory.

Przegląd polityczny.

W poniedziałek Wiedeń był widownią nader zaciętej walki wyborczej. Z dwóch okręgów stolicy wybierano deputowanych do rady państwa. W śródmieściu (*Innere Stadt*) kandydatem jedynym był znany przewódca centralistycznej lewicy, dr Józef Kopp, który przed kilkoma tygodniami złożył mandat poselski z przedmieścia Mariahilf, ponieważ wyborcy chcieli obarczyć go instrukcją zachowania się w sprawie kolei północnej Ferdynanda. Obecnie przyjął on mandat w „pierwszym okręgu wyborczym Austrji", jak dumnie woła *Neue freie Presse*, w miejsce zmarłego posła Kurandy — i wyszedł zwycięsko z urny. Na Mariahilfie wrzała o wiele zaciętsza walka; dawni przyjaciele dra Koppa postawili tu obecnie kandydaturę centralisty Wilhelma Neubera, antisemici zaś dra Pattai. Telegram doniósł nam wczoraj, że Neuber zwyciężył, ale większością słabą, zaledwie 213 głosów. Nazywamy tę większość słabą, bo przecież Wiedeń jest gniazdem centralizmu i żydowskiego liberalizmu. Rezultat wyboru dowodzi, że antisemityzm wzrósł olbrzymio w stolicy państwa rakuskiego, ku wielkiej goryczy *Neue freie Presse* i innych organów liberalnych tegoż wyznania.

Komisja niemieckiego parlamentu, zajmująca się ustawodawczem przygotowaniem projektu rządowego do prawa o zabezpieczeniu robotników na wypadek kalectwa, ukończyła w sobotę obrady, przyjąwszy projekt w kształcie, jaki nadał mu świeżo zawarty kompromis pomiędzy rządem z jednej, a koalicją zachowawczo-katolicką z drugiej strony. Rząd odstąpił przytem od zasady, że instytucja zabezpieczenia ma być jedyną w państwie, centralną, i zgodził się na projekt, federacyjną nieco myślą przesiąkły, aby w pojedyńczych królestwach i księstwach rzeszy niemieckiej mogły być utworzone instytucje ubezpieczenia krajowe. W trzeciem czytaniu komisyjnem projekt ustawy przyjęty został przez wszystkie stronnictwa, z wyjątkiem posłów frakcji wolnomyślnej, którzy złożyli deklarację, zastrzegającą się przeciw bezprawnemu, bo zakulisowemu zawarciu kompromisu z rządem przez dwa stronnictwa. Zarzut to płonny: każdy klub bowiem ma prawo układać się z rządem, podobnie, jak z innemi klubami; praca parlamentarna jest pasmem nieprzerwanem rozlicznych kompromisów, zawieranych na prawo i lewo. Jest to rzecz taktyki, nie programu. Tak więc *Unfallversicherungsgesetz* został nareszcie wygotowany przez komisję i przyjdzie pod obrady parlamentu niezwłocznie po zebraniu się jego w d. 9-ym czerwca na sesję *ad hoc*.

Z Konstantynopola sygnalizowano naprzód ważną wiadomość, iż rząd angielski przyjął w zasadzie propozycje francuskie co do organizacji stosunków państwowych w Egipcie. Z nad Bosforu wieść przemknęła szybko do łamów paryskiego *Gaulois* i londyńskiej *Pall Mall Gazette*. Jeżeli się sprawdzi, natenczas nicby nie stało nadal na przeszkodzie przyjściu do skutku konferencji egipskiej i lordowi Granvillowi wypadłoby tylko naznaczyć jej termin. Francja odniosłaby nowe walne zwycięstwo dyplomatyczne.

Pall Mall Gazette donosi, że Anglja zobowiązała się w przeciągu dwóch lat opróżnić z wojsk swoich Egipt i przyjęła myśl utworzenia nad Nilem międzynarodowej kontroli, która posiadałaby prawo rozstrzygającego głosu w rzeczach finansowych, a zapewne wywierałaby i wpływ ogólniejszy na rząd miejscowy. Komisja ta składałaby się z przedstawicieli Anglji, Francji, Włoch i Austrji. Funkcję tę spełnialiby dzisiejsi „administratorowie egipskiej kasy długu publicznego", reprezentujący wskazane państwa. Jeżeli rząd angielski przyjmie rzeczone propozycje pana Ferry, na które inne gabinety europejskie zgodziły się już zapewne *a priori*, natenczas program konferencji będzie mógł, zgodnie z życzeniem p. Gladstone'a, ograniczyć się rzeczywiście na kwestji finansowej. O tyle przeto jest może prawdą, co powiedział dnia 22-go b. m. w izbie gmin p. Gladstone, że program projektowanej przez rząd angielski konferencji egipskiej nie ulegnie żadnej zmianie. Skoro wyprostowano w drodze poufnych układów drogę, może po niej wygodnie przecwałować teraz rydwan konferencyjny. Ta droga porozumienia wydawała się od początku najpraktyczniejszą.

Moniteur de Rome poświęca przebywającemu obecnie w Rzymie biskupowi Djakowaru, Strossmayerowi, bardzo sympatyczny artykuł i pisze pomiędzy innemi:

„Ksiądz biskup Strossmayer poświęcił swe życie idei przywiązania ludów południowo-słowiańskich do kościoła rzymskiego. Wszystkie usiłowania długiego jego i pracowitego apostolstwa zmierzają ku temu szlachetnemu celowi. Myśl ta jest, jak wiadomo, jedną z idei, które najwięcej leżą na sercu Ojcu św., Leonowi XIII-mu. Nie zapomniano dotąd świetnej encykliki, która była pierwszym krokiem, mającym ten cel na uwadze i wywołała w całej Słowiańszczyźnie żywy odgłos. Nikt nie umiał lepiej od księdza biskupa Strossmayera popierać w tem szlachetnych celów Leona XIII-go. Gorący ten patrjota, biskup djakowarski, cieszy się pomiędzy swymi ziomkami wielką popularnością, którą mu zjednały świetne jego usługi oddane ojczyźnie.

Ks. biskup Strossmayer założył akademję w Zagrzebiu, on to dostarczył pierwszych funduszów na założenie uniwersytetu w tem mieście, on wybudował własnym kosztem wspaniałą katedrę w Djakowarze, stolicy swej biskupiej, on obdarzył stolicę Chorwacji galerją malarzy, która zdobiła pałac jego

---

Ruiny dla ruin.

Neapol, w maju.

Już w pierwszych dniach maja starożytny gród pod Wezuwjuszem przywdział na siebie uroczystą szatę na cześć młodziutkiej swojej i dotkniętej przed rokiem srogą klęską siostrzycy Ischji.

Widocznie jednak bogi na Olimpie, rozrzewnione wspomnieniem świetnych czasów uroczej Pompei, rozszlochały się i potokami łez swoich zalały odświętnie przystrojone ruiny...

Zrozpaczył komitet urządzający „pompejańskie widowiska", zrozpaczyli przybywający z dalekich i bliskich stron goście, aż nareszcie w nocy z dnia 9-go na 10-ty *tramontana* po krótkiej lecz zaciętej walce z *sirocco* wziął górę i zaświtał najpiękniejszy dzień majowy...

Ażeby wiedzieć czego dokazać może taki dzień majowy w Neapolu, trzeba go tam przeżyć... Niebo staje się przejrzystem, morze jaśnieje jak purpurowem winem napełniona złota czara, najgłębsza dal zbliża się, biała zielenią i różem przetykana zasłona rozpościera się ponad rozległą *Campagna*, a wszędzie drga życie weselem i śpiewem... Tylko rozżarzona tarcza słoneczna pali tak niemiłosiernie, iż nasze poczciwe polskie słońce wydaje się przy niej kieszonkowym fajerwerkiem.

Stara Pompeja odrzuciła swoją wdowią zasłonę. Poczerniałą, zmarszczoną jej twarz rozjaśnił jakiś rozmarzony blask, przebiega po niej odcień radości... Cieszy się snać z tego dnia, w którym rozdźwięczy się echo dawno minionych lat, z tego widowiska, jakie urządzić mają późno zrodzone wnuki i prawnuki...

Na murze okalającym miasto, wśród kwiatów siedzi *Venus Pompejana* i ze zdziwieniem spogląda na różnobarwne chorągwie, powiewające ze wszech stron i na różnorodny tłum ludu płynący wielką falą z pogardzanych niegdyś barbarzyńskich krajów.

Program uroczystości zapowiedział: na pierwszy dzień wjazd cesarza Wespazjana, na drugi wesele i pogrzeb, a na trzeci walkę gladjatorów...

Komitet z ks. Donato na czele nie szczędził trudu ni zachodów. Wszyscy proferowie archeologji i artyści Neapolu wezwani zostali na pomoc i w pocie czoła starali się pogodzić rezultaty swych badań z wytworami XIX-go wieku. Nie chodziło tu jedynie o wzniesienie bram tryumfalnych, urządzenie pochodu żałobnego czy weselnego lub zabaw w cyrku, lecz o wierne skopjowanie każdej pojedyńczej szaty, klejnotów, barwy. Żywe dysputy prowadzono godzinami nad składem orkiestry lub nad kwestją męskiego zarostu; uczeni mężowie zatapiali się w starożytnych kronikach, łykali pył i kurz, ale stworzyli też widowisko godne najświetniejszych czasów ojczyzny Cezara...

Cyrk wzniesiony został na wzór cyrku Bovillas i cyrku „Maximus" w Rzymie. Amfiteatralnie roztaczająca się widownia okala arenę mającą kształt końskiej podkowy. Z dwóch końców takowej znajdują się stajnie t. z. *carceres*, których drzwi, *ostia*, wychodzą na arenę przedzieloną wzdłuż na dwie równe połowy szeroką barjerą, *spina*. Z jednej i drugiej strony owej *spina* stoją trzy okrągłe słupy, *metae*, oznaczające punkty, w których wozy wyścigowe zawracać mają. Mistrzowstwo *aurigów*, powożących, polegało na tem, aby objechać słupy owe nie uderzając o nie, ani też zbytnio się od nich oddalając. Po za *metae* stoi wzniesienie z delfinami, a przed niem inne, na którem spoczywa siedm olbrzymich jaj. Za każdym biegiem zdjęty zostaje jeden delfin i jedno jajko, a gdy już zabraknie ich na wzniesieniu, kończy się *missus*, czyli siedmiokrotny objazd w przeciągu mniej więcej 25 minut.

Iście starorzymskim przepychem błyszczy znajdujące się wprost *mety* cesarskie *podium* z unoszącemi się ponad niem na długich masztach złotemi cesarskiemi orłami i miejscem dla cezara *pulvinar* w pośrodku; *podium* przybrano zwykłemi pompejańskiemi barwami: ciemno-czerwoną i ciemno-żółtą.

Orkiestra, złożona z trąb, rogów, fletów, cytr, bębnów z dzwonkami i miedzianych talerzy, rozpoczyna pochód tryumfalny. Za nią kroczą kapłani niosący wizerunki bogów: Bachusa, Venus rozkosznej, oraz Izydy. Najoryginalniej przedstawiają się kapłani Izydy z ogolonemi głowami, obnażoną górną częścią ciała i *sistrami*, grzechotkami w rękach. Do nich przyłącza się ośmiu młodzieńców dźwigających święte naczynia i artystyczny trójnóg z miednicą ofiarną, w którą bezprzestannie sypią kadzidła. Dalej cezar w wspaniałej lektyce niesionej przez ośmiu *lecticarii*, leży wyciągnięty niedbale na purpurowych poduszkach, z płaszczem na ramionach, a złotym wieńcem wawrzynu na głowie. Przywitany okrzykami widzów zastępujących *plebs*, posyła im ukłony niedbałym ruchem ręki.

Kapłani otoczeni są barwnym tłumem pretorjanów, straży przybocznej, magistratów i klijentów. W dalszym ciągu kroczą senatorowie, rycerze, duumwirowie, edyle, dekurjony i aurigowie, przystrojeni w barwy używane za czasów cesarstwa: białą, czerwoną, zieloną i niebieską, *cursores* czyli wyścigowcy i atleci. A za nimi sunie *misera plebs contribuens* Pompei, rzymsko-grecki lud złożony z ciekawych mężczyzn i kobiet, z żądnej uciechy młodzieży, a wszystko to spowite w najjaskrawsze kolory.

Cezar zasiadł w swojej loży, kapłani ustawili posągi bogów na *spinie*, zapalili nanowo kadzidło w miednicy ofiarnej i podobnie jak inni zajęli stanowisko w lożach...

A w tem świetnem, mieniącem się jak kalejdoskop widowisku, bodaj czy nie najważniejszą rolę odgrywa dymiący zdala Wezuwjusz, przypominając ową pełną grozy chwilę, w której w napadzie złego humoru zniszczył kwitnące, cudne miasto...

Praecones, heroldowie z długiemi tubami, umieścili się przy mecie, cesarz uchwycił *mappa*, białą chustkę sygnałową, oczy wszystkich zwróciły się ku *carceres*. *Mappa* upada w piasek, trąby dają głośny sygnał, chłopcy jednym zamachem otwierają drzwi i w szalonym biegu wylatują parskające rumaki, zachęcane nawoływaniem powożących i okrzykami widzów. Wznoszą się gęste tumany kurzu, mienią

i która sama już tworzyła całe muzeum. Z dochodów swoich utrzymywał młodych artystów i uczniów. „Życie ks. biskupa Strossmayera — mówi pisarz francuski Lèger, który napisał cenne dzieło o Bałkanach—charakteryzuje znane słowo: przeszedł przez świat, dobrze czyniąc... Chorwaci nazwali go pierwszym synem ojczyzny, a nikt lepiej od niego na tę nazwę nie zasłużył."

Wiadomo, że ks. biskup Strossmayer zorganizował przed trzema laty do Rzymu wielką pielgrzymkę, w której reprezentowani byli katolicy różnych plemion słowiańskich. Był to wspaniały objaw uznania dla Leona XIII-go, za miłość i opiekę, jaką ustawicznie okazuje ziomkom biskupa. Mamy niezłomną nadzieję, że zasiew rzucony za pontyfikatu Leona XIII-go i hodowany z taką starannością i zaparciem przez ks. biskupa Strossmayera wyda owoc zbawienny."

Oświadczenie p. Manciniego, włoskiego ministra spraw zagranicznych, złożone na posiedzeniu senatu włoskiego z d. 22-go b. m., a przedstawiające stanowisko Włoch w polityce zagranicznej, opiewa: „Zasady, któremi się kierujemy w polityce zagranicznej, znane są parlamentowi i krajowi. Staramy się gorliwie o to, ażeby istniejące szczere i serdeczne stosunki ze wszystkiemi narodami utrzymać i ciągle je ulepszać. Nawet ściślejsze związki, które nas łączą z niektóremi z tych narodów, a które są potrzebne dla naszego zupełnego bezpieczeństwa i w celu zapewnienia Europie dobrodziejstw pokoju, nie mają charakteru zaczepnego, tylko obronny, są zatem pożyteczne dla wszystkich, a nikomu nie zagrażają. Rząd jest dumny, iż może przemawiać w imieniu wolnych i silnych Włoch, które umieją kierować samodzielnie sobą i polityką swoją, które są czujnym stróżem swojej niezawisłości i honoru, jak niemniej bacznym obrońcą wszelkich legalnych interesów naszego kraju i obywateli narodowości naszej w całym świecie. Przejęci uczuciem sprawiedliwości, wierni i niestrudzeni szermierze cywilizacji, przestrzegający lojalnie traktatów, które noszą podpis Włoch, niezdolni do łamania przyrzeczeń, gotowi zawsze do wystąpienia w imieniu porządku i spokoju, a przeciw wszelkim możliwym poduszczeniom i nieoględnym zamachom lub próbom wewnątrz, któreby mogły skompromitować stosunki nasze międzynarodowe — mamy pewność, że potrafimy pozyskać dla Włoch coraz większe sympatje narodów cywilizowanych, jakoteż szacunek i przychylność wszystkich panujących. Senat który pojmuje głęboko doniosłość celu, do którego dążymy, użyczy nam swego cennego poparcia, zgodą swoją dodając nam otuchy."

Br. Z.

Reforma handlu zbożowego.

Z Kijowa odbieramy ważną dla ziemian naszych wiadomość.

Oto korespondent nasz donosi, iż na ostatniem posiedzeniu członków kijowskiego towarzystwa rolniczego uchwalono wystąpić do ministerjum dóbr państwa z petycją o obniżenie taryfy dla mąki.

Celem petycji i celem wyjednywanej obniżki jest zachęcenie ogółu producentów-ziemian do wysyłania za granicę w miejsce pszenicy w ziarnie—pszenicy w postaci mąki.

Jak widzimy, wniosek towarzystwa kijowskiego wypływa z obecnych twardych stosunków handlu zbożowego. Wiadomo bowiem, iż kraje zaatlantyckie, Ameryka Północna, Kanada, wreszcie Indje zdobywają sobie dominującą pozycję w rzędzie dostawców zboża na rynku angielskim, podczas gdy rola naszych producentów z rokiem każdym maleje. Świat nowy bije nas, pomimo różnic w przestrzeni i co za tem idzie w kosztach transportu, a w miarę tych zwycięstw pszenica nasza znajduje coraz słabszy popyt.

Jak temu zaradzić, w jaki sposób zmódz groźnego współzawodnika?

Trudna zaiste odpowiedź!

Co więcej, bardziej postępowi ziemianie kraju naszego wprost utrzymują, iż konkurencja z Ameryką jest niemożliwa, iż ustępując współzawodnikowi placu, należy zmienić system gospodarstwa zbożowego, dotąd przeważający i zwrócić się do gospodarstwa inwentarzowego i w ogóle przemysłowego.

Zapatrywanie takie nie jest podobno pozbawione słuszności. Już dziś bowiem usilnem staraniem każdego właściciela ziemskiego jest prowadzić oprócz roli jeszcze jakikolwiek zakład przemysłowy. Dziś już wreszcie praktyka poucza, iż najlepiej bilansują gospodarstwa przemysłowe.

Lecz jakkolwiek uwagi takie nie są obce ogółowi ziemian, zwrot w rolnictwie, do jakiego one dążą, nie da się tak łatwo przeprowadzić, jakby się na pozór zdawać mogło. Przez czas jeszcze długi kraj nasz będzie produkował tyle zboża, iż część zbiorów musi przeznaczyć na eksport zewnętrzny. Otóż powstaje ztąd kwestja bieżąca, jakiemi środkami możnaby eksport ten ułatwić.

Towarzystwo rolnicze kijowskie sprawę tę usiłuje rozstrzygnąć w ten sposób, iż radzi właścicielom ziemskim wysyłać na rynki zagraniczne zboże w mące. Zdaniem rolników kijowskich, zamiana handlu ziarnem na handel mąką może podźwignąć upadający z rokiem każdym handel zbożowy kraju. Ażeby więc ułatwić tę reformę i dać możność ziemianom zastosować się do niej, towarzystwo kijowskie — znane zresztą z prac poważnych i zabiegliwości około interesów rolnictwa — wyjednywa obniżkę taryf kolejowych dla mąki.

Rada podobna wydaje nam się bardzo praktyczną, szczególnie w takich miejscowościach, jak guberuje kraju południowo-zachodniego, gdzie produkcja zbożowa — obok jednego tylko przemysłu cukrowniczego — stanowi alfę i omegę gospodarstwa krajowego.

Pamiętajmy przecież, że producenci zaatlantyccy na stokroć hazardowniejsze rzucali się przedsiębiorstwa, jeżeli tylko mieli pewność, iż doprowadzą ich one do pożądanego celu.

Tymczasem u nas produkcja mąki wcale nie może być uważana za krok hazardowny. Nie mówiąc już o gubernjach kraju południowo-zachodniego, jako w przemysłowości mało posuniętych, ale nawet w Królestwie Polskiem przemysł mączny pozostawia bardzo wiele do życzenia. Według statystyki departamentu handlu i przemysłu w kraju naszym funkcjonuje ogółem 2,540 młynów, zatrudniających 4,560 robotników i przetwarzających około 2½ miljonów pudów. Z danych więc tych okazuje się, iż w jednej gubernji działa około 250 młynów, iż jeden młyn jest obsługiwany średnio przez 1—2-ch ludzi, wreszcie, iż jeden młyn zużywa około 1,000 pudów.

Porównanie powyższe dostatecznie chyba poucza, iż nasz przemysł mączarski znajduje się jeszcze na bardzo niskim stopniu rozwoju.

Lecz idźmy dalej w porównaniach cyfrowych...

Na 2,540 zakładów, zaledwie 58 posiłkuje się motorami parowemi. Reszta więc—to najzwyczajniejsze młyny wiejskie i miejskie, dostarczające mąki dla piekarzy krajowych, na potrzeby miejscowe, młyny małe, nie mogące rościć pretensji do miana zakładów fabrycznych. Najwięcej młynów posiada gubernja lubelska, lecz wszystkie one nie przechodzą ram powyżej wytkniętych. Słaby wyjątek stanowi tylko gubernja warszawska, ale i tu największy młyn spotrzebowywa zaledwie 560,000 pudów.

Słowem, dzisiejszy przemysł mączny odpowiada potrzebom wyłącznie miejscowym. To też wielka czeka go reforma w wypadku, jeżeli ziemianie nasi pójdą za radą towarzystwa kijowskiego i w miejsce ziarna zechcą eksportować mąkę. Dla takich bowiem transportów potrzeba i zakładów wielkich i zaopatrzonych we wszelkie ulepszone narzędzia i urządzenia.

Cel ten najłatwiej mógłby być osiągnięty w drodze usiłowań zbiorowych.

Niechby ziemianie jednego powiatu złożyli kapitał na budowę wielkiej fabryki mąki, sprowadzili do niej wykwalifikowanego młynarza i mieli nad zakładem dozór osobisty, a nowa gałęź przemysłu rolnego mogłaby ożywić słabnący wciąż handel zbożowy.

---

się jaskrawe ubrania bigów i aurigów, pędzą rozhukane konie. Lecz uciecha białej i niebieskiej *frakcji* —jak każe język starożytnych rzymskich sportsmenów—nie miała być długotrwałą: biała zgubiła koło, błękitna niebawem poszła w jej ślady i rżące rumaki z żalem opuszczały pole walki, na którem pozostały zwycięskie *frakcje*: zielona z czerwoną. Obaj aurigowie zawrócili po siedmkroć w złowrogim punkcie, zdejmowano szczęśliwie jedno jajko za drugiem, jednego po drugim delfina i powróciły spienione, parujące rumaki do *carceresów*.

Na ponowny znak heroldów wpadli na arenę na nieosiodłanych koniach *cursoresowie* we wspaniałych kolorowych togach. Było ich dwunastu wybranych i przystrojonych rękoma artystów. Podjeżdżają ku cesarskiej loży, składają ukłon i poczynają, na znak dany jego ręką, szalony bieg, olśniewając wzrok mięszającemi się świetnemi barwami.

Historyczne wspomnienia z taką siłą tłoczą się do umysłu widza, iż zapomina on na razie o wieku XIX-m i obrzydłych cylindrach i okularach i czarnych tużurkach, a myśl jego ucieka coraz dalej i dalej aż zatrzymuje się na stuleciu, w którem Pompei nie pokrywała jeszcze gruba warstwa popiołu...

Naraz widzów zgromadzonych w cyrku przeraził, około godziny 3-ej z południa, głuchy, jakby podziemny, łoskot... To Wezuwjusz, buchając kłębami czarnego dymu, przypomina się rozbawionemu tłumowi, staje przed oczyma strwożonych, jak groźne *memento mori*... Zatrząsł się teatr w posadach swoich, jęknęła żałośnie ziemia, powietrze napełniło się okrzykiem przerażenia, wydanym przez tysiące piersi i znów cicho, słońce pali, a heroldowie dają nowy sygnał...

Wchodzą do areny atleci—walczą, tarzają się w piasku, muzyka przygrywa wesołą pieśń, poczem ukazują się raz jeszcze bogowie i zwycięzca otrzymuje od cezara palmę, z którą objeżdża dokoła arenę, kłaniając się na wsze strony.

Zabawy cyrkowe skończone...

Cezar z orszakiem opuszcza lożę, publiczność trybuny i wszyscy dążą dla zaspokojenia głodu i pragnienia, dzieląc się na dwie fale, z których jedna mniej chciwa historycznych wrażeń, płynie do nowożytnych restauracyj, gdzie usługują „garsoni" we frakach z nieodzownemi bokobrodami, druga zaś w stronę, w której w starożytnych naczyniach *kylix* lub *calix*, *scyphus* albo *cyathus*, niewolnicy w czerwonych lub pomarańczowej barwy tunikach, podają *mulsum* lub orzeźwiające *aranciata*.

W domu Korneljusza Rufusa na Isola Quenta przystroiła się oblubienica w białą *tunica recta*, pomarańczowego koloru *flammeum* i ślubną zasłonę. *Pronuba*, zamężna druchna, złączyła dłonie zakochanych, ofiara została spełnioną, poczem następuje przesiedlenie oblubienicy do domu oblubieńca. Dwóch młodzieńców z sosnowemi pochodniami rozpoczyna korowód; inny z pochodnią z cierni kroczy przed panną młodą, którą prowadzi za ręce dwóch chłopców. Biodra jej opasane są *cingulum*, z wełny „od uroku", głowę pod *flammeum* zdobi wieniec własną ręką zerwanego kwiecia. Za nią postępuje *pronuba* i niosą kołowrotek, wrzeciono i ślubne podarki narzeczonej. Dalej dążą krewni, przyjaciele domu, muzykanci i chór żeński, śpiewający pieśń Catulla...

Przyjaciołki narzeczonej sypią kwiaty przed jej stopy, przyjaciele narzeczonego przy słowach *concubine nuces da, io Thalassie*, rzucają pomiędzy biegnące za orszakiem dzieci, orzechy, symbol płodności. W progach domu niecierpliwy oblubieniec czeka na zbliżającą się... Przy wejściu jej powlekają drzwi oliwą lub wilczym tłuszczem i owiązują je wełnianemi pasami, aby zachować błogosławieństwo bogów. Noga oblubienicy nie powinna przestąpić progu, w *atrium* wreszcie wychodzi naprzeciw małżonek z wodą i ogniem...

Na samym końcu drogi wiodącej do miasta umarłych, w domu niegdyś bardzo bogatego handlarza win Diomedesa, którego amfory próżne teraz i nawpół rozbite leżą w piwnicy, pod zielonemi drzewami, odznaczone jest słupami i dębowemi gałęziami miejsce kremacji, *ustrinum*. W pośrodku ustrinum wznosi się złowrogi *rogus*, stos... Na nim to o zmroku spalona zostanie śmiertelna powłoka zmarłego przed ośmiu dniami drewnianego trybuna wojskowego Luciliusa.

Orszak pogrzebowy powtórzony został w najdrobniejszych szczegółach z przepisów starożytnych, a jednak, jeżeli porównamy go z ceremonjami istniejącemi do dnia dzisiejszego w krajach południowych, przekonamy się, iż zmieniło się mało, albo raczej, iż skopjowano wszystko ze starożytnych, wszystko, prócz nieestetycznego kroju ubrania naszego...

Na czele staje urządzający pochód pogrzebowy *dissignator*, jest i orkiestra, złożona jednak z innych instrumentów, inne wygrywająca melodje. Nie brak też chóru i płaczek *praeficae*, w czarnej odzieży, z obnażoną głową i rękoma, z rozpuszczonemi włosami, zawodzących nieodczuwane skargi. Jest wreszcie i służba, niosąca oznaki honorowe zmarłego i gromada krewnych. Tylko... przyjaciół, wesoło toczących rozmowy, zastępują żartownisie, którzy przedrzeźniają humorystycznie słabe strony zmarłego. Są kwiaty i wieńce...

Pochód zatrzymuje się. U stóp *ustrinum* otwierają raz jeszcze oczy zmarłemu, pocierają je woniejącemi maściami, sypią w nie okruchy kadzidła i... na stos! Płomień strzela w górę, głośniej rozbrzmiewa pieśń żałobna, rozlega się płacz i łkanie — pozostaje się garstka prochu...

Minął wreszcie trzeci dzień walk gladjatorów w amfiteatrze i Pompeja spuściła znów wdowią swą zasłonę, a kto wie azali danem jej będzie odrzucić ją raz jeszcze.

A jednak pomimo całej świetności tych oryginalnych widowisk, pomimo uroku, jaki wywrzeć były powinny igrzyska o tyle wieków starszej od nas kultury, zakończyły się deficytem materjalnym?

A deficyt to tem boleśniejszy, iż dotyka funduszu przeznaczonego na zapomogę ofiar katastrofy na Ischji, albowiem komitet na urządzenie tych widowisk fundusz ów naruszył.

Dobre chęci sędziwej wdowy nie przyniosły pożytku młodziutkiej siostrzycy...

Joanna T.

W ważnej tej sprawie nie wypowiadamy zdania ostatecznego, pozostawiając je specjalnym pismom rolniczym...

Rzucamy tu jedynie kilka uwag, jakie nasunęły się nam w pierwszej chwili po odebraniu wiadomości o zamierzonej przez towarzystwo rolników kijowskich reformie.

J. W. Rusticus.

Olbrzymia przejażdżka.

Wspominaliśmy niedawno o pewnym oficerze, który przedsięwziął prawdziwie olbrzymią wycieczkę konną w poprzek całej Azji i Europy północnej z Władywostoku do Petersburga.

Obecnie otrzymujemy od jednego z najoddaleńszych naszych czytelników, p. D., z Syberji wschodniej, z nadmorskiego obwodu Grafsk nad Ussurą, obszerny list, datowany dnia 29-go lutego r. b., a podający bliższe szczegóły o tej jedynej niezawodnie w dziejach sportu podróży.

Podajemy według tej korespondencji niektóre o niej wiadomości.

„Porucznik czwartego bataljonu strzeleckiego pierwszej wschodniej brygady sybirskiej, Bajkow, przedsięwziął tę oryginalną wycieczkę i odbyć ją zamierzył na jednym i tym samym koniu w przeciągu 9-ciu miesięcy.

W tym celu w dniu 13-ym lutego r. b. wyjechał z Władywostoku, a dnia 29-go lutego przejechał stanicę grafską.

Do tego dnia podróż wiodła mu się szczęśliwie co do konia, sam za to miał w Nikolsku fatalny wypadek. Wyjmując nieostrożnie z futerału rewolwer systemu Smitha Wilsona, wystrzelił zeń i zranił się w prawą nogę, jednak bez uszkodzenia kości ani arteryj. Rana długości 4-ech cali spowodowała opuchnięcie nogi, którą jeździec musi bandażować, utraciwszy w niej w części władzę, co mu utrudnia wsiadanie na konia i zsiadanie, do czego potrzebuje pomocy dwóch ludzi.

Na koniu jednak czuje się zupełnie swobodnym.

Por. Bajkow zakłada się z każdym kto chce trzymać o 200 rs., iż wykona zamierzony program. Pośredniczką w zakładach, na które znalazło się dosyć amatorów, jest firma handlowa Kunst i Albers w Władywostoku. Wiele osób porobiło też między sobą grube zakłady za i przeciw wytrwałemu konnojeźdźcy.

Podług marszruty, jadąc na Omsk, Kazań i Moskwę, odległość z Władywostoku do Petersburga wynosi około 10,000 wiorst, na dzień zatem wypada średnio 36 do 37 wiorst.

Koń jest rasy zabajkalskiej, średniego wzrostu.

Z początku p. B. robi dziennie po 40—50 wiorst, zaprawiając wierzchowca do długiej podróży i pozwalając sobie dniówek i wypoczynków z powodu cierpiącej nogi.

W każdej stanicy, przez którą przejeżdża, obowiązany jest brać świadectwo od miejscowych atamanów, grających tutaj rolę władzy policyjnej.

Jednym z utrudniających warunków zakładu jest, iż p. B. nie wolno brać przewodnika, co również atamani poświadczać muszą; ten warunek był powodem, że już dotychczas dwukrotnie zabłądził.

Na jeziorze Hanka zaskoczyła go zamieć śnieżna, którą musiał na miejscu przeczekać, urządziwszy sobie ze śniegu zawałę i ogrzewając się tytoniem i buteleczką. Na szczęście mrozy bardzo słabe, więc wyszedł cało z tej niemiłej przygody. W innych miejscach wyjeżdżając ze stanic dwukrotnie, zamiast na pocztową drogę, zajechał do stogów z sianem.

Po przybyciu do stanicy Ekaterino-Nikolskiej nad Amurem, p. B. będzie musiał zatrzymać się aż do pory pozwalającej przeprawić się pod Błagowieszczenskiem przez rzekę Zeja, szeroką jak Wisła pod Warszawą; konia przeprawi na łodzi, ażeby się nie zaziębił, będzie to bowiem w kwietniu."

Porucznik Bajkow przyrzekł naszemu korespondentowi, iż doniesie nam osobiście o dalszych swoich trudach i przygodach.

***

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Róży L.*—O ile zapamiętaliśmy, prelegent wymienił Spencera, Berkmana, Wernica, Dygasińskiego, Jeskego i Glińskiego. O innych, wzmiankowanych pobieżniej, dowie się sz. pani niezadługo, odczyt bowiem będzie powtórzony.

— *Panu Janowi W. w Białej.*—Uprzejmie dziękujemy. Skorzystać nie mogliśmy, gdyż wcześniej nadszedł list naszego stałego korespondenta.

— *Panu St. Ł.*—Komedyj obecnie nie drukujemy.

— *Panu T. T. w Piaskach.*—Odpowiedź wysłaliśmy listownie. Czyżby nie doszła?

— *Pani Jadwidze.*— Wiersz p. t. „Straszna noc", deklamowany przez p. K. Święcicką na koncercie Towarzystwa muzycznego, nie jest utworem utalentowanego poety Bożydara, umieszczającego swoje utwory przeważnie w *Kraju*. Czy i gdzie był drukowany nie wiemy.

— *Prenumeratorce.*—Funduszem, o który sz. pani zapytuje, rozporządza redakcja *Kurjera porannego.*

— *Panu V.*—Zegar umieszczony na domu, w którym się mieści kancelarja i zarząd cmentarza powązkowskiego, o ile nam wiadomo, nie przestał chodzić, tylko jeszcze nie zaczął, gdyż w parę dni po jego instalacji jużeśmy go oglądali w stanie spoczynku, w jakim się obecnie znajduje. Zdaje się, iż to jakiś zegar-weteran, wysłany na Powązki na emeryturę, bez obowiązku pełnienia służby...

— *Panu Wacławowi M., uczniowi kl. VIII-ej.*— Wydział fizyko-matematyczny tutejszego uniwersytetu składa się z dwóch samoistnych oddziałów: przyrodniczego i matematycznego. Kończący wydział przyrodniczy mają prawo do zajmowania posad nauczycielskich w zakresie studjowanych przedmiotów, wyłącznie w szkołach realnych, innych prerogatyw nie posiadają. Do specjalnych wyższych zakładów naukowych muszą składać egzamina na równi z wychowańcami szkół realnych. Dyplom z ukończenia studjów na wydziale czysto matematycznym nadaje prawo zostania nauczycielem matematyki i fizyki w gimnazjach. Żadnych innych przywilejów studjujący matematykę nie posiadają. Ażeby przejść do instytutów inżenierskich muszą oni po ukończeniu wydziału matematycznego składać jeszcze egzamina dopełniające z niektórych specjalnych przedmiotów. Zdolni i kończący studja ze stopniem kandydata (tak przyrodnicy jak i matematycy) mogą pozostawać przy uniwersytecie według uznania rady i kształcić się dalej w naukach, w celu zyskania stopnia naukowego i posady przy uniwersytecie.

— *Panu A. W. z Kapitulnej.*—Wymieniona w liście pańskim osoba p. L. M. cieszy się powszechnym i zasłużonym szacunkiem, nie dziwimy się zatem, iż sędzia śledczy „zbył pana niczem". Jeżeli jednak jesteś pan przekonany o słuszności swojej sprawy, to zostaje jeszcze droga podania skargi do prokuratora.

— *Ambarasowi z Lipna.*—Intrygami zakulisowemi teatrów amatorskich nie możemy ambarasować czytelników.

— *Wieloletniemu prenumeratorowi.*—O wcześniejsze wysyłanie na miasto wagonów tramwajowych w godzinach rannych upominaliśmy się już dawno, nie nasza wina, iż zarząd tej słusznej reklamacji uwzględnić nie chce. Z drugiej strony jednak nie wiemy gdzie i kiedy zarząd tramwajów zapowiadał, że pociągi kolei konnej w lecie od godziny 6-ej rano kursować będą.

— *Przybyłemu z gub. chersońskiej.*— Środki nasze są szczupłe i prawie zawsze wyczerpane, gdyż potrzebujących wielu. W każdym razie korzystać z nich mogą tylko osoby posiadające kwalifikacje sprawdzone, a pan nawet nazwiska swojego nie podaje.

— *Panu E. K., stud. uniw.*—Jeżeli pan odszuka numer, w którym było ogłoszenie (można to uczynić w naszym kantorze), w takim razie może będziemy mogli udzielić jakich wskazówek.

— *Panu S. Buk.*—Bezpłatnie.

— *Prenumeratorowi.*—Ma sz. pan zupełną rację. Zrobiono.

— *Panu S. w Częstochowie.* — Korespondent nasz bynajmniej nie miał na myśli wtajemniczać czytelników w procedurę rewizyj celnych lub oskarżać pana N. Jeżeli zaś sz. panu chodzi o wypadek w sklepie tego ostatniego, to komunikujemy mu wszystko co o nim wiemy. Otóż rewizja w warsztacie i sklepie p. N., przedsięwzięta celem wykrycia towarów szwarcowanych, została dokonana w d. 5-ym b. m. Ostatecznie nic nie znaleziono, zabrano tylko 64 kawałki kortu w resztkach po 5—4—2—1 łokci i 40 sztuk ubrania gotowego. Pierwsze pochodziły od kupców warszawskich, drugie zaś odesłano do komory sosnowickiej, dokąd też p. N. wysłał dowody legalnego ich nabycia. Słowem o winie pana N. ani nie było ani nie ma mowy. Jest on zresztą zbyt dobrze znany w Częstochowie ze swojej uczciwości, aby o nadużycia można go było posądzać.

— *Panu Ż. w Granicy.*—Niestety tak jest, tabakiera nieraz sądzi, iż nos jest dla niej, ale niezawsze trafia się taka okazja, któraby pozwalała to podnosić.

— *Pani K. Dowojna Sylwestrowiczowej w Wodźgirach.*—Róże najlepiej przechowywać przez zimę w ziemi, piasku, w suchych trocinach, pod deskami, które przykrywa się ziemią, lub nakoniec pod liśćmi. We wszystkich tych razach jednak odmiany delikatniejsze, jak np. herbatnie, czernieją w pewnej części, a niekiedy nawet i zupełnie. Okrycia, któreby stanowczo zabezpieczało nas od strat przy przechowywaniu róż przez zimę, nie znamy.

— *Panu M. N. z Twardej.*—Podaliśmy wprawdzie wiadomość o znacznej liczbie kandydatek do stanu małżeńskiego, zamieszkałych na pewnych ulicach, nie czujemy się jednak powołani do pośredniczenia w połączeniu którejkolwiek z nich z sz. panem związkiem małżeńskim...

— *Panu Z. w Yverdun.*—Wiadomość wzięta z czasopisma *Graphic.* Przez pomyłkę drukarską dodano jedno zero. Resztę sz. pan źle wyczytał, nie było bowiem mowy, aby cały zapis miał się dostać polakom, lecz część jego. Oskarżenie nas, iż wiadomość tę podaliśmy w myśli ironicznej, jest domysłem, na który nie zasłużyliśmy.

— *Hydropacie S. S.*—Tego rodzaju jest tylko jedna w Warszawie.

— *Krakowianinowi.*—Bardzo słusznie.

— *Panom inżenierom kolei państwowej w Krakowie.* — Program wycieczki na dni dwa może cokolwiek zaobszerny. Co do zwiedzania fabryk zechciejcie się panowie skomunikować z redakcją *Inżenierji i budownictwa* lub *Przeglądu technicznego,* które chętnie udzielą odpowiednich wskazówek. Na pytania szczegółowe odpowiadamy: 1) kart przesiadowych (korespondencji) zarząd tramwajów warszawskich jeszcze pomimo częstego upominania się nie zaprowadził; 2) zamek zwiedzić można za uzyskaniem pozwolenia od intendenta; 3) Łazienki i Wilanów podobnież przez cały dzień; 4) objady w taniej kuchni nr 2, od południa do godz. 3-ej; 5) wystawa obrazów Tow. zachęty sztuk pięknych przeniesiona tymczasowo do salonu Ungra; 6) na uzyskanie pozwolenia czas zdaje się będzie zakrótki.

— *Pannie Rozalji D.* — Pieśń „Rozpacz za majtkiem" jest bardzo wzruszająca, na myśl o boleści Pepity, że jej Alkary nie kocha, serce się kraje, łzy rzewne płyną gdy czytamy zwrotkę:

> Ciemne mi słońce,
> Mętne mi morze,
> Nudna mi ta ptasząt radość,
> A tulepany
> I piękne róże
> Ci wskażą twarzy mej bladość.

Ale czy przypadkiem panna Rozalja nie przepisała tego z jakiej starej książki lub nie nauczyła się od której z przyjaciołek?...

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W ministerjum sprawiedliwości zostaną wkrótce opracowane nowe przepisy o postępowaniu sądowem względem osób, samowolnie wyjeżdżających z kraju bez pozwolenia władz miejscowych i bez paszportów; z okoliczności tej nowej ustawy ministerjum dziś projektuje, iżby obowiązujące dotąd przepisy zostały uchylone, kary za samowolne wyjazdy z gubernij pogranicznych powiększone, odnośne zaś sprawy oddane pod roztrząsanie sądów pokoju.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w kołach rządowych agituje się projekt urządzenia we wszystkich więzieniach zakładów przemysłowych dla aresztantów. Fabryki więzienne, głównie warsztaty tkackie i przędzalnie, będą miały na celu dostarczenie więźniom funduszu na pierwsze potrzeby po odsiedzeniu kary. Na czele każdego zakładu stanie majster specjalnie do tego ugodzony, którego zadaniem będzie kierować fabryką i uczyć więźniów. Fabryki mają dostarczać wyrobów na zamówienia rządowe i prywatne, przyczem dochód ztąd osiągnięty w części zostanie przeznaczony na utrzymanie zakładu, w reszcie zaś na fundusz więźniów.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż w kołach rządowych ma być wkrótce ostatecznie zadecydowaną sprawa stopniowego połączenia urządzeń telegraficznych z pocztowemi, zarówno centralnych, jak i miejscowych.

= *Gaz. kiel.* donosi, iż w tygodniu ubiegłym komisja rewizyjna, złożona z wiceprezesa J. G. Blocha, głównego inżeniera Izmajłowa, dyrektora Cieszkowskiego, naczelników wydziału technicznego i ruchu zwiedzała roboty na linji kolei dąbrowieckiej.

= Obowiązująca obecnie taryfa miejscowa kolei warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej wraz z dodatkami oraz taryfa dla przewozu towarów pomiędzy Łodzią a wymienionemi kolejami zniesiona zostanie z dniem 1-ym lipca r. b., przyczem równocześnie cofnięte będą wszelkie ulgi taryfowe, ustanowione w różnych czasach.

= Zapowiedziane na dzień 3-ci czerwca r. b. dwudzieste szóste zgromadzenie akcjonarjuszów kolei warszawsko-wiedeńskiej odłożone zostało do dnia 20-go czerwca.

= Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 11-go do dnia 17-go maja r. b. włącznie, wydała 74 nowych książeczek (mniej o 17 aniżeli w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze w 318 wnioskach, złożono rs. 8,835 kop. 50 (mniej o rs. 4,029 kop. 60 aniżeli w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 305 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 79 kop. 96, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 14,923 kop. $77\frac{1}{2}$ (mniej o rs. 2,229 kop. $54\frac{1}{2}$ niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 74 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników posiada kapitał rs. 1,436,153 kop. 59, a dołączając procent za rok 1883-ci w sumie rs. 50,162 kop. $28\frac{1}{2}$, wszyscy uczestnicy rozporządzają kapitałem rs. 1,486,315

kop. $87\frac{1}{3}$ (więcej o rs. 44,074 kop. 1 niż w tygodniu minionym).

= Puste place, położone wzdłuż ulicy Aleksandrowskiej na Pradze, zostały ogrodzone i dla przejazdu zamknięte.

= Na Pradze, przy zbiegu ulic Wołowej i Targowej, w miejscu, gdzie dawniej znajdowały się stragany, rozpoczną się wkrótce przygotowania do zreformowania tego targowiska przez wylanie asfaltem placyku i ustawienie na nim trzydziestu żelaznych stolików.

= Z powodu kilku ostatnich wypadków pokąsania ludzi przez samopas błądzące psy, polecono oprawcom wzmocnić swoją działalność i każdego psa bez kagańca uprzątać.

= Policja rzeczna w tych dniach wytknęła mielizny, znajdujące się po prawej stronie koryta Wisły; po większem opadnięciu wód cała połowa łożyska Wisły będzie niedostępną dla najmniejszych łodzi.

= Oberpolicmajster m. Warszawy, jenerał-major Tołstoj, w dniu dzisiejszym wyjechał na krótko do Płocka.

= Kupony 30-go półrocza listów likwidacyjnych wymieniane będą w kasie Banku polskiego tylko do dnia 1-go czerwca, poczem zostaną wycofane z obiegu i utracą swoją wartość.

= Piękny kościołek w Wilanowie restauruje się obecnie na zewnątrz, kosztem kollatorki.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim dany dziś będzie „Faust", z udziałem gościnnie występujących p. Rebiczkowej i Aleksandra Myszugi.

* W dniu dzisiejszym na scenie teatru Rozmaitości odbyła się jeneralna próba z pięcioaktowej komedji Michała Bałuckiego „Gęsi i gąski".

Sztuka ta przedstawioną będzie po raz pierwszy w dniu jutrzejszym.

* W sferach teatralnych krążą pogłoski o powrocie na scenę w sezonie jesiennym p. B. Leszczyńskiego.

* W teatrze Nowym odbywają się nieustannie próby pamięciowe z trzyaktowej farsy z francuskiego „Zapiękna żona".

Rzecz ta ukaże się podobno w przyszłym tygodniu.

* Marjan Gawalewicz ukończył nową jednoaktową komedję pt. „Dzisiejsi".

Przy tej sposobności przypominamy reżyserji teatrów, iż mogłaby raz już przystąpić do wystawienia „Barkaroli" tegoż autora, znajdującej się w jej rękach przeszło od roku...

= *Echo łomżyńskie.*

Dowiadujemy się z dobrego źródła, iż zawieszone przed rokiem wydawnictwo *Echa łomżyńskiego* w r. b. zostaje wskrzeszone.

Jeden z obywateli łomżyńskich, znany w szerszych kołach ziemiańskich kraju naszego, po spłaceniu akcyj dotychczasowych współwłaścicieli, objął pismo na wyłączną własność swoją.

Redaktorem odpowiedzialnym pozostaje adwokat p. Szumański.

Dźwignięte nanowo *Echo* zdobywa sobie pewniejszą niż poprzednio przyszłość, umiejętnie zaś zorganizowana redakcja daje rękojmię, iż potrafi ona spełnić trudne i tyle ważne zadanie—pobudzenia i ogniskowania życia ziemi łomżyńskiej.

Zakątek ten jest tak odsunięty od centrum kraju, iż losy jego organu muszą budzić żywszy interes w kole całej inteligencji.

Witamy też odrodzone pismo najszczerszem „szczęść Boże!"

Numer programowy *Echa* ukaże się niebawem, samo zaś wydawnictwo rozpocznie się z dniem 1-ym lipca r. b.

= Komunikacja omnibusowa.

Stacja omnibusów, kursujących z placu Zamkowego do rogatek wolskich, przeniesioną została z pod kolumny Zygmunta na róg Zjazdu, zkąd dawniej wyruszały omnibusy na Pragę.

Na linji tej kursuje zaledwie 12-cie omnibusów, które zabierają pasażerów tylko w stronę ulicy Chłodnej, z powrotem zaś, jadąc równolegle z tramwajami do rogu ulicy Żelaznej, zwykle są puste.

Linja omnibusów na Pragę kończy już swoją egzystencję, gdyż po uregulowaniu ruchu kolei konnej odpada reszta pasażerów.

= Zastój mieszkalny.

Właściciele domów nie przestają narzekać na stagnację w wynajmie mieszkań, niepamiętną od lat dawnych...

Nie ma literalnie kamienicy, aby nie nosiła na sobie wykazu całej serji wolnych lokali, zwłaszcza droższych...

Dzienniki przepełnione są ogłoszeniami tejże treści.

A ceny?

Ceny pozostają według dawnej normy — i to jest podobno w znacznej części powodem zastoju...

= Wianki.

W dniu wczorajszym odbyło się w Towarzystwie wioślarskiem pierwsze posiedzenie komisji, mającej zająć się urządzeniem obchodu dorocznego wianków.

Na wstępnem tem posiedzeniu pomyślano przedewszystkiem nad podziałem zajęć pomiędzy różnych członków.

Na uroczystość wiankową złożyć się mają żywe obrazy, oświetlenie elektryczne, korowód łodzi z pochodniami, chór męski, orkiestra i t. p.

Szczegółowszy program ułożony będzie na następnem posiedzeniu komitetu, zapowiedzianem na dzień 3-ci czerwca r. b.

= Gwoli zabawy.

Jeden z przedsiębiorców wydał broszurkę, objaśniającą grę towarzyską „krokieta".

Nabywający przyrządy krokietowe otrzymują *gratis* książeczkę.

Krokiet, jako wymagający ruchu i rozgrywany na świeżem powietrzu, jest bardzo hygieniczną zabawą i zasługuje na rozpowszechnienie.

= Na spowiedzi.

Jeden z kapłanów tutejszych otrzymał na spowiedzi od skruszonego penitenta dwa listy likwidacyjne po 100 rs. każdy.

Właściciel tych papierów mieszka na prowincji i o depozycie został listownie zawiadomiony.

= Fortuna kołem się toczy.

Pewien mieszkaniec tutejszy, posiadając przez lat przeszło 20 szynczek na Pradze, dorobił się znacznej fortuny i zapragnął zabawić się w pana, a zarazem powiększyć majątek na spekulacjach szerszego zakroju.

Jakoż jął się nabywania placów i domów na handel, utopiwszy w tem około 100,000 rs. majątku.

Spekulacja zupełnie się nie powiodła.

W ciągu pięciu lat X. stracił całą fortunę, a nadto narobił jeszcze mnóstwo długów.

Żona, zawsze przeciwna tym spekulacjom ze zgryzoty umarła, a X. znalazł się bez sposobu do życia.

Tymczasem nabywca szynku zaczął już ciułać fortunkę, a dowiedziawszy się teraz o kłopotliwem położeniu swego poprzednika, dał mu u siebie miejsce subjekta z pensją 300 rs. rocznie!

= Smutny wypadek.

Zmarły przed miesiącem w Warszawie emeryt zapisał Justynie P., za pełnienie posług w jego domu przez lat kilkanaście, kwotę rs. 300.

Biedaczka, dowiedziawszy się o legacie, dostała z radości pomięszania zmysłów.

= Fatalna pomyłka.

Pani G. zwykła na noc skrapiać twarz jakimś olejkiem.

Tymczasem wczoraj wieczorem wzięła przez pomyłkę niewłaściwą flaszeczkę i w pośpiechu powlekła twarz olejkiem krotonowym.

Gryzący płyn niebawem wywarł swój skutek.

Nieostrożna kobieta ma całą twarz poranioną i wpadła w długą chorobę.

= Twardy sen.

Nocy dzisiejszej Pinkus R., zamieszkały na Piwnej pod nrem 7, paląc fajkę w łóżku, zasnął tak smacznie, iż nie czuł jak od fajki zapaliła się pościel.

Dopiero śpiący w drugim pokoju współlokator obudził się z powodu duszącego dymu i ogień ugasił.

Pinkus był nieprzytomny i uległ ciężkim poparzeniom połowy ciała.

Chorego odwieziono do szpitala.

= Podrzucenie.

W sieni domu nr 10 na Brzozowej znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej, liczące 6 miesięcy życia.

Podrzutka odesłano do Dzieciątka Jezus.

= **Wypadki.** Na Starem-Mieście robotnik Jan B. upadł na chodnik tak fatalnie, iż wybił sobie 5 przednich zębów.— Na Muranowie Józef D., najechany przez wóz roboczy, złamał nogę, na Marszałkowskiej zaś Joanna T. uległa podobnemu wypadkowi wskutek najechania przez ekwipaż prywatny.

= Upadek jarmarków.

Świetne niegdyś jarmarki majowe w Żarkach (gub. piotrkowska) należą już do tradycji.

Dawniej zjeżdżali się tam ziemianie prawie z całej gub. piotrkowskiej i kieleckiej, w tym roku dalszego nad pięć mil przybysza wcale nie było.

Dostawiono wprawdzie sporo inwentarza, lecz z braku kupców zaledwie dziesiąta część została rozprzedaną.

W ogóle wszystkie słynniejsze jarmarki nietylko w Żarkach, ale w Łowiczu, Skaryszewie, Łęcznej itp. z każdym rokiem upadają.

= Zabytki.

W kościele farnym w Kazimierzu, jak zapewnia *Gaz. lub.*, znajduje się starożytny konfesjonał z XV wieku, niemałej wartości artystycznej.

Tamże jest też starożytna chrzcielnica kamienna, na której wyrznięta jest data r. 1587-go.

= Na uczniów.

Korespondent nasz z Radomia donosi bliższe szczegóły o ostatnim koncercie na korzyść niezamożnych uczniów gimnazjum miejscowego.

„Do powodzenia wieczoru przyczynił się głównie p. R., obywatel z sandomierskiego, który przy akompanjamencie swojej małżonki wykonał cztery numery programu.

Rezultat pieniężny koncertu był pomyślny, gdyż wszystkie zaległe wpisy uczniów całkowicie zaspokoił.

Dochód *brutto* uczynił rs. 556 kop. 57, mianowicie osiągnięto ze sprzedaży biletów rs. 365 kop. 80, z naddatków 39 rs., z programów rs. 151 kop. 77, podczas gdy wydatki wyniosły rs. 113 kop. $32\frac{1}{2}$.

Czysty więc zysk dał sumę rs. 443 kop. $24\frac{1}{2}$.

Tu wypada nadmienić, iż w liczbie wydatków najpoważniej przedstawia się suma rs. 50, wypłacona p. Grabińskiemu, dyrektorowi trupy goszczącej w Radomiu, za pożyczenie sali i stracone korzyści z widowiska...

Jeżeli zwrócimy uwagę, iż w jesieni r. z. w Radomiu było dwukrotnie powtórzone przedstawienie teatralne na uczniów i dochód ztąd osiągnięty przyniósł rs. 1,200, przyznać wypadnie, iż miasto nasze, niezbyt zamożne, otacza chętną ofiarnością każdy cel szlachetny i podniosły.

Zachodzi tylko pytanie, czy te coroczne ofiary nie dałyby się zastąpić przez urządzenie w Radomiu szkoły t. z. miejskiej, lub jakiej specjalnej, np. przy warsztatach kolei dąbrowieckiej, lub szkoły ogrodniczej niezmiernie u nas pożądanej.

Z takiej szkoły młodzież mniej zamożna mogłaby korzystać i licznej i skuteczniej, bez wysiłków pracy i ofiarności ogółu, miasto zaś zyskałoby co rok dobrych techników, ogrodników i chmielarzy, o których dziś tak trudno, a którzy tak są potrzebni!

Do kwestji tej wrócimy jeszcze niedługo..."

= Wystawa koni włościańskich.

W dniu 5-ym czerwca otwartą będzie w Mirzu, w gubernji mińskiej, w powiecie nowogródzkim, wystawa koni włościańskich.

Główny zarząd stadnin rządowych wyznaczył rs. 340 na nagrody rządowe, a mianowicie rs. 200 dla koni roboczych i rs. 140 dla źrebiąt.

= Pożary.

Klęska ogniowa grasuje już w całej pełni.

Zewsząd dochodzą nas wieści o mniejszych i większych pogorzelach.

Oto wypadki dni ostatnich.

We wsi Brzezowie w gminie Suchedniów zgorzała fabryka inżeniera górniczego p. Kondaki, ubezpieczona w sumie rs. 5,030.

W Lubkowie w grójeckiem spłonęła cegielnia wraz z domem mieszkalnym.

Straty wynoszą rs. 5,100.

W Hrubieszowie na przedmieściu Sławęcinie pożar zniszczył 9 zabudowań włościańskich.

Wreszcie w Zamościu, jak już wspominaliśmy, zgorzał szpital starozakonnych i trzy domy murowane, należące do mieszkańców tamtejszych Gitenberga, Kelnera, Totengrebera i Neumana.

Budynki te były ubezpieczone w sumie rs. 10,645, straty zaś w ruchomościach wynoszą rs. 2,840.

Ogień powstał podobno z podpalenia, o które posądzają córkę b. oficjalisty szpitalnego Frajdę Głachamer.

= Pożar szkoły.

Z Kielc donoszą, iż ostatni pożar, powstały we wsi Brzegach nad Nidą, zniszczył budynek szkoły miejscowej i większość zabudowań włościańskich.

Z pierwszą pomocą nieszczęśliwym podążyli okoliczni ziemianie i proboszcz brzeski.

= Wypadki w fabrykach.

W fabryce wody sodowej w Nowym Dworze w dniu 22-m b. m. nastąpił wybuch cylindra miedzianego.

Kawał miedzi zabił na miejscu właściciela fabryki, Izraela Finkelszteina z Warszawy.

W kopalni węgla w Siedlcach, w będzińskiem, należącej do hr. Renard, maszynista Kramarczyk spadł z maszyny do szachty, gdzie na miejscu śmierć znalazł.

ZE ŚWIATA.

× **W Krakowie** rozpoczyna się w dniu dzisiejszym zjazd historyczno-literacki imienia Jana Kochanowskiego.

× **Juljusz Kossak**, jak donosi *Reforma*, maluje obecnie cykl akwarel, upamiętniających dzieje rodziny Fredrów.

× **Hr. Engeström**, sekretarz zarządu Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu, udał się do Drezna dla zabrania darów jubileuszowych, ofiarowanych przez Kraszewskiego Towarzystwu.

× **Wielką owację pośmiertną** urządził **w Mona-**

chjum jakiś nieznany wielbiciel Ryszarda Wagnera. Zakupił on na dzień urodzin zmarłego mistrza tysiąc biletów na przedstawienie „Parsifala“, które oddał do dyspozycji radcy Gross'owi z życzeniem, aby rozdane były za darmo pomiędzy równą ilość wagnerjanów...

✕ **Bakcylje... piwne.** W ostatnim numerze tygodnika *Für's Haus* dr Klamann z Luckenwalde zwraca uwagę na okoliczność, która zapewne zainteresuje wszystkich amatorów piwa. Zauważył on, iż w kuflach piwa płukanych wodą, ale niewymywanych za pomocą kwasów niszczących substancje organiczne, tworzą się rodzaje grzybków i bakcyljów, zarówno na dnie jak na spodzie pokrywy. Ztąd pochodzi częstokroć, zdaniem dra Klamanna, zły smak piwa, a kto wie czy owe bakcylje nie są także powodem piwnej zarazy, objawiającej się zbyt rozrosłą tuszą piwoszów i wydającą kwiat w zanadto zarumienionych nosach... Być też może, iż kiedyś jaki Pasteur wynajdzie sposób szczepienia tych zarazków i uwolni ludzkość od nieprzyjemnej otyłości piwnej i od fjoletowej barwy nosa. W każdym razie zanim to nastąpi, pożądanem jest przestrzeganie czystości kufli i wymywanie ich ługiem i innemi substancjami gryzącemi, ażeby bakcylje piwne zanadto się nie rozwielmożniały.

✕ **Marję Colombier**, znaną autorkę rozgłośnego pamfletu p. t. „Sarah Barnum“, skazał sąd paryski za paszkwil i oszczerstwo na 3 miesiące więzienia i 1,000 franków kary.

✕ **Jerzemu Ohnet'owi**, szybko rozsławionemu autorowi „Hrabiny Sary“ i kilku innych utworów, grozi dość niemiły skandalik literacki. Oto posądza go ktoś w *Gil Blas* o plagiat, o kradzież literacką. Oskarżyciel twierdzi, iż Ohnet wziął do swojego dramatu „*Maître de Forges*“, który ma właśnie we Francji wielkie powodzenie, nietylko pomysł, kompozycję, ale i całe djalogi z powieści Emila Carlen p. t. „Dwie młode kobiety i jeden rok pożycia małżeńskiego“, napisany przez znakomitą autorkę szwedzką w r. 1846-ym. Stowarzyszenie literackie („*Société des gens de lettres*“) zajęło się już sprawdzeniem tego oskarżenia.

✕ **Tegoroczny salon paryski** nie udzielił żadnemu z ubiegających się artystów pierwszej nagrody. Na 136 głosujących przypadło na malarza Bouguereau głosów 49, na Cormon'a 39, Henner'a 26, Juljusza Lefevre 11. Rzeźbiarz Moreau uzyskał tylko 29 głosów. Żaden więc nie odebrał potrzebnej do nagrody ilości.

✕ **Romantyczny wypadek**, podobny do rycerskich awantur średniowiecznych, odbył się w tych dniach w Thurles, w Irlandji. Do mieszkania bogatego dzierżawcy, nazwiskiem Hoyes, który jest ojcem córki, niezwykłą odznaczającej się urodą, wpadło pięciu zamaskowanych, uzbrojonych jegomościów i zabrało pannę, grożąc opierającym się rodzicom rewolwerami. Zawiódłszy dziewczynę do jakiegoś opustoszałego domu, żądali od niej, aby jednego z nich natychmiast zaślubiła. Lecz groźby nie pomogły nic... Panna oparła się, a upatrzywszy sobie dogodną chwilę, uciekła z swojego więzienia i zdołała dotrzeć do najbliższego posterunku żandarmskiego. Strażnicy udali się na miejsce wskazane i przytrzymali czterech oryginalnych przedsiębiorców romansowych. Piąty znikł bez wieści.

✕ **Fenjanie irlandzcy** nie próżnują. Niezadowoleni różnemi maszynami piekielnemi i innemi przyrządami „humanitarnemi“, wynaleźli obecnie „cygara morderczo“. W cygarach tych znajduje się rurka napełniona dynamitem!

✕ **Armja zbawienia** nietylko „zbawia“, ale pozbawia także wielu ludzi rozumu. Już wskutek pierwszego występu posłańców „jenerała“ Booth'a w Genewie, pomnożyła się praktyka psychjatrów szwajcarskich. Obecnie donosi prof. Wille, dyrektor domu obłąkanych w Bazylei iż ma u siebie kilkunastu chorych na szał religijny, spowodowany jaskrawemi kazaniami i krzykliwemi nabożeństwami „oficerów“ armji...

✕ **Przedłużone wdowieństwo.** „Pani nosi ciągle żałobę—zapytuje jakiś jegomość pewną damę—choć mąż pani spoczywa już od lat dwóch w grobie?“ „Trzeba ciągle światu przypominać—odpowiada zapytana—iż się jest młodą wdową...“

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na kościół w Archangielsku.

Ksiądz P. kop. 50.

— Z przyczyny zawodu składają dla najbiedniejszych kop. 45 P. S.

— Pp. Stanisław Gruszczyński, maszynista na drodze żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej i pomocnik jego Szajer składają rs. 15 na rzecz niezamożnych studentów w Warszawie, z okazji pierwszego pociągu roboczego z Brina do Niekłania dnia 16 go maja r. b.

— *A. n.* Ściągnięte od Juljana kelnera za wyjście bez pozwolenia i niepodanie gościowi na czas rachunku rs. 3, oraz od Wilhelma kelnera za opieszałość w służbie rs. 3, zarząd hotelu Europejskiego składa na rzecz sług pozbawionych zdrowia lub pracy.

— *A. n.* Szanowny redaktorze! P. Paweł C. przy niegrzecznym liście zwrócił mi niewłaściwie k. 30. Załączam przy niniejszem rs. 1 na rzecz moralnie zaniedbanych dzieci, z intencją, aby mnie Bóg w przyszłości od podobnych stosunków uwolnił. Z szacunkiem *Karol Rutkowski.*

Nekrologja.

† Ś. p. Teresa **Misiewicz**, opatrzona św. sakramentami, po ciężkiej i długiej chorobie, przeniosła się do wieczności. Pozostała siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) o godzinie **11-ej** zrana, dnia 29 b. m., we czwartek, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1785—

† Ś. p. Marja **Różańska**, panna, przeżywszy lat 29, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności dnia 25 maja r. b. Pozostała stroskana matka, siostry i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok jutro, dnia 29 b. m., o godzinie **6-ej** po południu, z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski. 1786

† W dniu 30 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Janusza Ferdynanda **Nowakowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo oraz przeniesienie zwłok do grobu własnego, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele powązkowskim, na które pozostała żona wraz z synem zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół. 2—1776—

† We czwartek, dnia 29 maja, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Marji z Dramińskich **Pytlosińskiej**, odbędzie się żałobna wotywa o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na które pozostały mąż z córką zaprasza. —1776—

† We czwartek, dnia 29 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Aleksandra **Połujańskiego**, b. komisarza leśnego b. kom. rząd. przychodów i skarbu i redaktora *Gońca leśnego*, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1778—

† W dniu 30 maja, w piątek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego Edwarda barona **Fraenkel**, odbędzie się za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana. —1774

† W dniu 30 maja, w piątek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), odbędzie się wotywa za spokój duszy ś. p. Feliksa **Jabłonowskiego**, doktora medycyny, oraz za całą familję, a to stosownie do jego legatu; o którem to nabożeństwie zawiadamia się krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —1783—

† W dniu 30 b. m., w piątek, jako w dzień imienin ś. p Feliksa **Rosińskiego**, b. rzeczywistego radcy stanu, naczelnego prokuratora X-go departamentu senatu, oraz jego małżonki ś. p. Marjanny z Kulrichów, odbędzie się nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które osierocona córka zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. —1781

† Bracia ś. p. Henryka **Stepnowskiego**, urzędnika wydziału mechanicznego drogi żelaznej nadwiślańskiej, dotknięci tą ciężką dla nich stratą i ciosem bolesnym, poczytują sobie za obowiązek złożyć serdeczne podziękowanie w. Zakrzewskiemu, zwierzchnikowi nieboszczyka za żywe współczucie okazywane temuż podczas choroby, oraz za udział w smutnej ceremonji pogrzebowej.

Dziękujemy także zacnym kolegom, którzy na własnych barkach zanieśli trumnę z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie aż na miejsce wiecznego spoczynku, szanownemu duchowieństwu i całemu złożonemu z życzliwych kolegów i przyjaciół orszakowi pogrzebowemu.

W ciężkiem zmartwieniu naszem ta sympatja i współczucie przez serca szlachetne okazane, była nam jedyną osłodą ciosu, jaki nas dotknął; to też z całego serca dziękujemy raz jeszcze wyrazami „Bóg zapłać“.

—1782— **Korneljusz i Wincenty Stepnowscy.**

Z Cesarstwa.

Petersburg 26-go maja.—Dzisiejsze *Petersburskija wiedomosti* piszą: „Poseł rosyjski w Konstantynopolu p. Nelidow w tych dniach odniósł się do Porty z notą zwracającą uwagę na to, że przekazane Rosji państwowe dochody, mające służyć jako gwarancja spłaty należnej za rok bieżący raty wojennej kontrybucji, okazują się zupełnie nie wystarczającemi i nie mogą w żadnym razie przynieść wyżej nad 270,000 lirów, zamiast potrzebnych 350,000 lirów. Rosja domaga się, aby Porta wydała jeszcze bankowi ottomańskiemu 170,000 lirów z dochodów wpływających w zupełności, a to dlatego, że asygnowane według dawniejszych układów dochody, winny przenosić roczny wpływ o 25%, czyli wynosić 437,500 lirów.“

Petersburg 26-go maja.—*Nowoje wremja*, zastanawiając się nad obecnem położeniem ludności gubernij nadbaltyckich, mówi naprzód o agraryjnych stosunkach tej prowincji cesarstwa, następnie zaś czyni tę uwagę: „Druga miejscowa kwestja, znaczenie której wzrasta coraz bardziej i coraz bardziej rozszerza się na ludność głównie estlandzkiej gubernji, dotyczy nawracania estów na prawosławie. Wśród ludu utwierdza się przekonanie, że jego teraźniejszej dążności nie spotka już obecnie los jaki spotkał podobneż objawy w czwartym dziesiątku bieżącego wieku, że go nie powstrzymają, nie sparaliżują rozmaitemi środkami ograniczającemi i zakazującemi. Jako o równoległym objawie, mówią o nawracaniu estów na anabaptyzm i to w tej samej części Estlandji, gdzie najpierw objawiła się dążność do przyjmowania prawosławia, w powiatach wikskim i hapsalskim. Przyjmowanie anabaptyzmu przychodzi daleko łatwiej; nawracanie zaś do prawosławia, wywołując szeroką i skomplikowaną korespondencję, przychodzi z trudnością. Trudno to przesądzać—estowie może tylko dlatego zostają anabaptystami, że nie tak łatwo im jest zostać prawosławnymi. Jeżeli tak jest, to jak się zdaje rozsądek nakazuje, aby ludowi ułatwić przejście na łono cerkwi prawosławnej. Zwiększenie liczby jej członków nie jest bynajmniej objawem na któryby można zapatrywać się obojętnie. Jeżeli kwestja rozstrzyga się między prawosławiem i anabaptyzmem, to i w jednym i w drugim razie luteranizm traci swoich adeptów—ale kto ich zyskuje, to pytanie nie będące wcale obojętnem ani dla państwa ani dla estów.“

Petersburg 26 go maja. — W *Jeżeniedielnom obozrenii* czytamy w korespondencji z Wilna co następuje: „Niemało hałasu narobiła u nas obecność p. Molczanowa, korespondenta gazety *Nowoje wremja*. Przyjmowano go tu jakby jakiego księcia albo perskiego szacha. Zalecaniom nie było miary. Wszystkie wydatniejsze figury w naszem towarzystwie na wyścigi jedna przed drugą śpieszyły zapraszać go do siebie, starając się tym sposobem o ile można zaskarbić sobie względy naszego *bezstronnego wszechświatowego korespondenta.* Wszędzie miał wstęp otwarty. Wszędzie był jaknajpochlebniej przyjmowany. Zaproszeń na obiady było bez liku. Dochodziło do tego, że p. korespondent zapytywał się z góry, czy będzie obiad postny lub mięsny, i odmawiał, jeżeli mu dawano odpowiedź, że postny, powołując się na to, że jego żołądek nie znosi postnego jedzenia. I wszyscy stosowali się do jego życzeń. Co to znaczy prowincjonalna prostota! Gdyby sądzić z tego przykładu, to u nas życie korespondentów nie jest wcale gorszem niż w Ameryce.“

Petersburg 26-go maja.—„Oryginalne zapatrywanie się polityków austrjackich na położenie rumelijskich bułgarów, piszą *Petersburskija wiedomosti*, ujawniło się między innemi w wyrażonej w tych dniach przez wiedeńską prasę pewności, że nowy administrator Wschodniej Rumelji, Krestowicz, pozostanie wiernym interesom Turcji i jako turecki w duszy agitator sprzeciwiać się będzie bułgarskim aspiracjom do zjednoczenia. Być nawet może, że Krestowicz usprawiedliwi nadzieje przyjaciół pokoju tem, że potrafi uśpić w rumeljotach wszelkie wybryki niecierpliwości, ale najdrobniejsza okoliczność może je rozbudzić nanowo. Jak dalece żywem jest wśród rumeljotów uczucie narodowe, okazuje się ztąd, że pomimo sporu, na jaki napotkały ostatnie manifestacje rumeljotów na rzecz zjednoczenia ich prowincji z wolnem księstwem bułgarskiem ze strony przedstawicieli państw europejskich, unjoniści w Filipopolu polecili wybranym objechać stolice europejskie i starać się u rządów europejskich o urzeczywistnienie serdecznych pragnień bułgarów zlania się w jeden naród. Deputacja, składająca się między innymi z Geszowa i Christowa, ma odwiedzić Wiedeń, Rzym, Paryż, Londyn, Berlin i Petersburg. Rumelijscy delegaci powrócą niewątpliwie z niczem, ale wątpić trzeba, aby niepowodzenie skłoniło ich do zrzeczenia się spełnienia ich życzeń rychlej lub później. Starania dyplomacji mogą poskromić powierzchowne objawy unitystycznych dążeń bułgarów, lecz grunt ich tkwiący w narodowem samopoznaniu pozostanie nietkniętym.“

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Zagrzeb 27-go maja. — Sejm chorwacki zwołany został na dzień 5-ty czerwca.

Nisz 26-go maja. — Minister spraw wewnętrznych przedłożył skupczynie projekty prawa prasowego, prawa o zgromadzeniach, prawa gminnego i prawa o organizacji korpusu żandarmów. Minister wojny przedłożył projekt reorganizacji akademji wojskowej w Belgradzie, a minister spraw zagranicznych międzynarodowe umowy co do obrony własności przemysłowej i telegrafu podmorskiego.

Paryż 26-go maja.—Rząd jest mocno niezadowolony z zabawy, jaką poseł amerykański w Paryżu, Nortow, wydał w d. 25-ym b. m. na cześć hr. Paryża, przyczem oddawano mu przez cały wieczór honory królewskie i wychylano toasty na cześć króla

Paryż 26-go **maja.** — O wczorajszej demonstracji popołudniowej komunistów na Père Lachaise donoszą następujące szczegóły: Na czele blanquistów szedł jenerał komuny Eudes; za nimi postępowali zwolennicy Marxa, studenci i t. d. Na cmentarzu rozwinięto sztandary czerwone i czarne. Naprzód odwiedzono grób Blanquiego, poczem udano się na miejsce, kędy leżą rozstrzelani w r. 1871-ym komuniści. O godzinie 3-ej pomimo niepogody znajdowało się na cmentarzu 10,000 osób. Na wspólny grób rzucono kilkaset wieńców. Grobowiec jenerała Delescluze był udrapowany na czerwono.

Paryż 26-ty maja.— *Justice* donosi z Genewy, że nihiliści Fedorow i Lewensohn zostali aresztowani w Freiburgu.

Nowy Jork 27-go maja.— Prezydent banku morskiego, Fish, został za kaucją wypuszczony na wolność. Prezydent banku oszczędności hrabstwa Erie został umieszczony w więzieniu, aby ocalić go przed gwałtownością ludu; dopuścił on się wielkich przeniewierstw.

Z Magdeburga.

dnia 26-go maja, wieczorem.

Przed godziną przywieziono tu Kraszewskiego.

Pewne wysokie wpływy oddziałały w ostatniej chwili na sfery decydujące o losach więźnia w kierunku dlań niekorzystnym.

Zatwierdzono wniosek Säckendorfa i kazano przewieść Kraszewskiego do twierdzy tutejszej.

Przez sobotę i niedzielę bawił w Lipsku syn jego, Franciszek. Pozwolono mu się widywać z więźniem, a nawet zgodzono się po krótkiej pertraktacji na to, aby rozmowa odbywała się sam na sam. Wpierw odebrano wszakże od p. Franciszka Kraszewskiego słowo honoru, iż nie doręczy ojcu gazet, listów ani pieniędzy.

Rygor pierwotny w więzieniu lipskiem osłabł szybko. Po kilku dniach pozwolono Kraszewskiemu przynosić jedzenie hygieniczne z miasta. Wikt więzienny był nie do zniesienia.

Pożegnanie ojca z synem na dworcu lipskim rozrzewniało wszystkich; władza nie pozwoliła na podróż w jednym wagonie.

W Magdeburgu zastał Kraszewski przygotowany dlań już pokój w twierdzy.

Komendant oświadczył, iż listy, pisane w języku niemieckim lub francuskim, będą więźniowi doręczane bezzwłocznie po przeczytaniu w biurze komendantury, polskie zaś lub inne odesłane być muszą wpierw do Lipska, celem przełożenia tychże na język niemiecki.

W mieście zamieszka osoba, która stale doglądać będzie potrzeb Kraszewskiego; przystęp doń będzie dozwolony.

Kraszewski pokrzepił się już nieco po wysiłkach procesu i uradował szczególnie zapewnieniem komendanta, iż będzie mógł używać codziennie dłuższych przechadzek.

Klimat tu niezdrowy, powietrze zadymione, fabryk pełno...

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 28-go maja.

Sejm zwołanym zostanie na dzień 15-ty czerwca. Oczekiwaną jest groźna burza z powodu sprawy decentralizacji zarządów kolejowych, zwłaszcza, że, jak głoszą niektóre wyższe, posady przy urzędach ruchu we Lwowie i Krakowie mają przejść w ręce niemców.

Wiedeń 28-go maja.

Z ramienia mieszanej komisji krajowej odbywać się będą perjodycznie rewizje wszystkich a ów pod względem sanitarnym i ogniowym.

Paryż 28-go maja.

W izbie deputowanych rozpoczęło się głosowanie artykułów projektu do prawa o służbie wojskowej, wniesionego jeszcze przed świętami wielkanocnemi. Artykuł drugi, ustanawiający jednostajne terminy i warunki odbywania służby wojskowej, przyjęty został większością 365 przeciw 4. Artykuły dotyczące przywilejów zostały odrzucone.

Kair 28-go maja.

Gubernator Dongoli zadał powstańcom stanowczą porażkę.

Londyn 28-go maja.

Izba gmin przyjęła na posiedzeniu wczorajszem zmianę iryjskiej karty topograficznej odnośnie do prawa nabywania przez dzierżawców dóbr dzierżawionych i odroczyła się do dnia 5-go czerwca. Izba lordów odroczyła się do dnia 9 go czerwca.

Londyn 28-go maja.

Gladstone w izbie gmin a lord Granville w izbie lordów oświadczyli, iż rokowania z Francją w przedmiocie spraw egipskich nie mają na celu oddzielnego porozumienia z tem mocarstwem, lecz dążą do ogólno-europejskiego porozumienia, ponieważ trzeba koniecznie wziąć na uwagę poglądy i interesy wszystkich wielkich mocarstw w tej sprawie.

Londyn 28-go maja.

Biuro Reutera donosi z Kandji pod d. 26-m b. m., że delegowani chrześcijańscy zgromadzenia narodowego zaprojektowali rozdział sumy 3,000 funtów sterlingów z dochodu wakufów pomiędzy duchowieństwo tureckie i chrześcijańskie w równych częściach. Resztę dochodu uchwalono wcielić do kasy skarbu miejscowego. Tureccy delegowani zaprotestowali przeciw tym postanowieniom, grożąc sułtanowi, w razie zatwierdzenia wniosku, zbiorowem opuszczeniem wyspy przez ludność muzułmańską.

Petersburg 28-go maja.

Wczoraj, jako w rocznicę koronacji, w cerkwi w Gatczynie odprawione zostało nabożeństwo, na którem znajdowali się: Najjaśniejszy Pan, J. C. W. Następca Tronu, oraz W. Ks. i W. Księżne. Po nabożeństwie odbyło się śniadanie familijne.

GIEŁDA.

Dnia 28 go maja 1884 roku.

Szacowania z dzisiejszych zebrań przedgiełdowych berlinskich nie były mniej korzystne od notowań urzędowych wczorajszych. Trzymano się tegoż samego poziomu wahając się od 206.50 w placeniu do 207, a nawet i wyżej 207.25 w żądaniu.

Na giełdzie naszej porównanie czynić musimy cyfrowe z notowaniami onegdajszemi, wczoraj bowiem z powodu uroczystości dworskiej notowań nie było. Zaznaczamy tylko w ogóle, iż w porównaniu z dniem wczorajszym kursa walut obcych były mało różne i po większej części przynajmniej w dokonanych tranzakcjach niezmienione.

Wspomnieć też tu wypada o bardzo pozytywnych pogloskach o bankructwie jednej ze znanych firm w Kijowie, której pasywa wynoszą 600,000 rs., z czego rozumie się pewna część prawdopodobnie piąta lub szósta przypada na nasz rynek. Jakkolwiek w rzeczywistości nie są to straty znaczne — niepokój jednak ogólny wielce jest na tego rodzaju wieści drażliwym.

Za weksle dlugoterminowe na **Berlin** żądają 48.60 o 12 kop. niżej niż w poniedziałek. Jak zwykle w chwili regulacji żadnych niemi czynności nie dokonywano. Krótkoterminowe weksle również wniezbyt silnym ruchu — 48.45 żądano za nie — o $17\frac{1}{2}$ kop. niżej i płacono $48.42\frac{1}{2}$; później zaś coraz niżej 48.40, a nawet $48.37\frac{1}{2}$.

Na pomniejsze miasta niemieckie dlugoterminowe $48.52\frac{1}{2}$ na początku czynności giełdowych, krótkoterminowe po 48.30 ku końcowi oddawano. Nieproporcjonalność tej różnicy razi nieco.

Na **Londyn** bez tranzakcyj 9.87 żądano.

Na **Paryż** $39.27\frac{1}{2}$, również o $17\frac{1}{2}$ kop. taniej żądano. Płacono od 39.25 coraz niżej, aż do $39.27\frac{1}{2}$, za 100 franków.

Na **Wiedeń** 81.15, o 15 kop. taniej niż w poniedziałek żądano bez tranzakcyj.

Papiery bardzo słabo, a ruch niemi tak skromny, że notowane kursa w istocie za normę służyćby nie powinny, odnoszą się bowiem do tak małych ilości w tranzakcjach w najrozmaitszych warunkach zawartych.

Listy likwidacyjne notowano niby wyżej nieco 87.40 za większe i 87 za mniejsze w żądaniu. Płacono za mniejsze 86.50 i jak twierdzi cedułą 86.75. Pożyczka wschodnia 93 bez tranzakcyj.

Listy wileńskie dlugoterminowe po 93 ofiarowane.

Listy zastawne ziemskie 98.70, 98.40 i 98.25 za serji I, 97.90, 97.80, 97.65 za III, 97.60 za IV w żądaniu. Płacono w małych ilościach 98.50 za A serji I i 97.40 za małe serji III.

Miejskie 96, 94, 92.75 (o 25 kop. niżej) i 92.20 wedle serji notowane w żądaniach—bez tranzakcyj.

Listy łódzkie 85.50, 84.50, 83.50.

Obligacje miejskie po 91.10 w żądaniu.

Akcje w zupełnym zastoju.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Ruch bardzo mały. Usposobienie bardzo niewyraźne, wyczekujące.

J. Wl.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 26-ym maja roku 1884-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Antoni Sulimierski, student Uniwersytetu,—Zybkowska 53, Abram Erlich,—F. Bakower, szmuklerz, Wielka 2,—Towarzystwo ubezpieczeń od ognia,— Senatorska 471, Salomon Ozer,—Toża Kpyza (Hoża Krucza) Piotrowska,—Kleczyński, Krakowskie-Przedmieście,—Saski, Dubieński kupcowi Kelman Kaplan,—Żurawia, Karol Maciejowski,—Suchocki, Piękna 11,—Wiejska 1, kapitan Bukrejew,—Anaszewicz, Krochmalna 29,—Nalewki, Aron Zysel Altfeld,—Krucza nr 10, Komierowski.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Faust" (występ pani Rebiczkowej i p. Filippi-Myszugi). — ROZMAITOŚCI. Dziś: „Rodzina Fourchambault". Jutro: „Gęsi i gąski" (pierwszy raz). — NOWY (przy ul. Królewskiej). Dziś: „Pan naczelnik". Jutro: „Serce i ręka".

— Z zapomogi kasy pomocy dla osób pracujących na polu naukowem, wydane zostały następujące dzieła, których skład główny w księgarni

E. WENDE i Sp.

Sprawozdania z piśmiennictwa naukowego polskiego w dziedzinie nauk matematycznych i przyrodniczych. Rok I. Cena rs. 1.

Rocznik pedagogiczny wydawany pod redakcją S. Dicksteina. Tom II. 1882—83. Cena 2 rs.

Korneljusza Neposa żywoty znakomitych mężów. Przekład i objaśnienia A. Mierzyńskiego. 1883. Cena kop. 80.

J. Szastecki, Gramatyka czeska. 1884. Cena rs. 1 kop. 20.

K. Warszewickiego niewydane pisma i dokumenty, zebrał i wydał T. Wierzbowski. 1883. Cena rs. 2.

T. H. Huxley, Wykład biologji praktycznej. Przekład A. Wrześniowskiego, 1883. Cena 1 rs.

Na rzecz kasy sprzedają się:

Boberski, Powstawanie gór i lądów. Cena k. 25.

Wierzbowski T., Jakób Sobieski. Dyaryusz wyprawy wiedeńskiej. Cena kop. 50.

Zieliński D., O wekslach. Cena 2 rs. 50 k. (571)

W ambulatorjum szpitala św. Ducha

przychodzącym chorym udzielają bezpłatnej porady następujący lekarze:

1. W chorobach wewnętrznych codziennie od godziny 10 do 11 rano dr ***Kwietniewski.***
2. W chorobach chirurgicznych codziennie od godziny 11 do 12 rano dr prof. ***Kosiński.***
3. W chorobach gardła, krtani i nosa we wtorki i piątki od godziny 10 do 12 rano dr ***Sokołowski.***
4. W chorobach uszu i nosa w poniedziałki i piątki od godziny 4 do 5 po południu dr ***Henni.***

— Doktor med. ***Franciszek Chłapowski***, ordynuje w ***Kissingen*** w sezonie kąpielowym jak w roku zeszłym. (1726)

— Doktor med. ***W. Kretowicz*** ordynuje w sezonie tegorocznym, jak w roku zeszłym, w Karlsbadzie, mieszka: Kaiserstrasse „Stadt Warschau". (540)

— ***Dentysta Gutzman, Bielańska*** nr ***4*** wstawia najlepsze zęby sztuczne, oraz reperuje, plombuje, etc. (1686)

— ***Obrazy olejne*** dobrego pendzla są do sprzedania, widzieć można codziennie od 10 do 12 w południe, Zgoda nr 1a, mieszkania nr 10. (646)

— Dentysta ***H. Martin, francuz***, ex-asystent doktorów p. Stevens E. Preterre w Paryżu, wstawia sztuczne zęby, plombuje złotem etc. Nowy-Świat nr 57. (1745)

(1751) ***J. LEHR***, właściciel składu futer na placu Krasińskim w starym teatrze przy rogu ulicy Świętojerskiej w Warszawie, powrócił z zagranicy, zaopatrzywszy magazyn swój w najświeższe i najlepsze towary futrzane, tamże przyjmują się futra na letnie przechowanie.

Kostjumy letnie eleganckie od rs. 20, Magazyn Paryski, Niecała 4.

(1683)

HAWAŃSKIE CYGARA

w wielkim wyborze ***Bock'a*** i różnych marek, sprowadzane bezpośrednio z ***Hawany*** po cenach nizkich, ściśle stałych polecają.

KALINOWSKI, PRZEPIÓRKOWSKI,

w Warszawie, hotel europejski. (3

— Wśród mnóstwa gatunków różnego rodzaju tytoniów, rzadko wybrać można tak dobry, aromatyczny i jednostajny tytoń, jak fabryki

J. BAKKAŁA w Elizawetgradzie.

Przez dość długi czas szukałem niemal po całej Rosji tytoniu, który mógłbym śmiało zarekomendować amatorom, otóż za prawdziwie dobry tytoń uważam produkt pomienionej fabryki i takowy przyjąłem na wyłączną sprzedaż, pakowany w $^1/_4$, $^1/_2$ i 1 funta na rozmaite ceny. (594)

M. KICZOROWSKI

w Warszawie, ulica Wierzbowa nr 3 vis-à-vis filarów teatralnych. (594)

Droga żelazna warszawsko - terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. kwiecień 1884 r.

1) Za przewóz 47,447 pasażerów	rs.	54,294 k. 90$^1/_2$.
2) za przewóz 2,483,671 pudów towarów	rs.	137,879 k. 83.
3) Dochody różne	rs.	1,351 k. 74.
Razem	rs.	193,526 k. 47$^1/_2$.
W kwietniu 1883 roku było dochodu	rs.	161,938 k. 39$^1/_2$.
Zatem w kwietniu 1884 roku więcej o	rs.	31,588 k. 08.
(643) czyli na 19·50%.		
Od 1-go stycznia do 1-go maja 1884 roku dochód wyniosł	rs.	839,777 k. 13$^1/_2$.
W tymże samym czasie 1883 roku było dochodu	rs.	664,938 k. 17$^1/_2$.
Zatem w roku 1884 dochód zwiększył się o	rs.	174,838 k. 96.
czyli na 26·29%.		

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Zwołane na dzień 22 maja (3 czerwca) r. b. posiedzenie XXVI zwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów odbyte być nie może z powodu że według zamkniętego w dniu 11 (23) maja r. b. o godzinie 2-ej po południu składu akcyj, ani liczba zgłaszających się akcjonarjuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego, nie czynią zadość warunkom paragrafu 26 ustawy Towarzystwa, podług którego do ważności uchwał wymaganą jest obecność najmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających łącznie przynajmniej siódmą część kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego, w zastosowaniu się do powołanego paragrafu 26, Rada zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że powtórny termin posiedzenia XXVI zwyczajnego zgromadzenia ogólnego, odbyć się mającego w dworcu stacji głównej w Warszawie, wyznaczony został na dzień 8 (20) czerwca r. b. na godzinę 2 po południu.

Zebrani w tym terminie akcjonarjusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj, będą władni, stosownie do paragrafu 26 ustawy, odbyć posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmioty zamieszczone na porządku dziennym niedoszłego do skutku zgromadzenia ogólnego.

Akcjonarjusz zamierzający uczestniczyć w tem zgromadzeniu z prawem głosu, winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej do d. 29 maja (10 czerwca) r. b. do godziny 2-ej po południu akcje właściwe lub pożytkowe, w liczbie najmniej sztuk czterdziestu w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w St. Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. Menem, w domu I. Weiller Synowie, albo u A. M. de Rotsszyld i Synowie;

w Dreznie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskiem Towarzystwie dyskontowem;

w Amsterdamie, w domu Lippmann, Rosenthal i Spółka;

w Brukselli, w domu Brugmann Synowie;

w Londynie, w domu N. M. Rothschild and Sons;

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Za tytuł do uczestniczenia na ogólnem zgromadzeniu służą także, w myśl paragrafu 30 ustawy Towarzystwa, poświadczenia Banku polskiego na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcyj powyżej oznaczonym.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I-y specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje jako dowód dokonania depozytu; nr II-gi pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I-m oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do paragrafu 26 ustawy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa. (673

Warszawa dnia 14 (26) maja roku 1884.

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko - bydgoskiej

Zwołane na dzień 23 maja (4 czerwca) r. b. posiedzenie XXVI zwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów odbyte być nie może z powodu, że według zamkniętego w dniu 12 (24) maja r. b. o godzinie 2 po południu składu akcyj ani liczba zgłaszających się akcjonarjuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego, nie czynią zadość warunkom paragrafu 30 ustawy Towarzystwa, podług którego do ważności uchwał wymaganą jest obecność najmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających łącznie przynajmniej siódmą część kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego w zastosowaniu się do powołanego paragrafu 30, Rada zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości panów akcjonarjuszów, że powtórny termin posiedzenia XXVI zwyczajnego zgromadzenia ogólnego, odbyć się mającego w dworcu stacji głównej w Warszawie, wyznaczony został na dzień 9 (21) czerwca r. b. na godzinę 2 po południu.

Zebrani w tym terminie akcjonarjusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj, będą władni, stosownie do paragrafu 30 ustawy, odbyć posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmioty, zamieszczone na porządku dziennym niedoszłego do skutku zgromadzenia ogólnego.

Akcjonarjusz, zamierzający uczestniczyć w tem zgromadzeniu z prawem głosu, winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć najpóźniej dnia 30 maja (11 czerwca) r. b. do godziny 2 po południu akcje właściwe lub pożytkowe, w ilości najmniej 2,000 rubli kapitału nominalnej wartości w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

w St. Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;

w Frankfurcie n. Menem, w domu I. Weiller Synowie lub u A. M. de Rotszyld i Synowie;

w Dreznie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskiem Towarzystwie dyskontowem;

w Amsterdamie, w domu Lippman, Rosenthal i Spółka;

w Brukselli, w domu Brugmann Synowie;

w Londynie, w domu N. M. Rothschild and Sons;

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Za tytuł do uczestniczenia na ogólnem zgromadzeniu, służą także, w myśl paragrafu 34 ustawy Towarzystwa, poświadczenia Banku polskiego na złożone tamże akcje, byle skład ich nastąpił w terminie do deponowania akcyj powyżej oznaczonym.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr I-szy specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód dokonania depozytu; nr II-gi pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji, numerem I-m oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do paragrafu 30 ustawy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa. (636)

Warszawa dnia 14 (26 maja) roku 1884.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 28-go maja 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	48 45	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.87	—.—
Paryż 100 franków „ „	39 27½	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.15	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	98.70	—.—
„ „ „ m.	98.25	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.	—.—
„ „ „ II	94.	—.—
„ „ „ III	92 75	—.—
„ „ „ IV	92 20	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	85 50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.30	—.—
„ „ małe.	87.	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93	—.—
II „ „ rs. 100	93.	—.—
III „ „ rs. 100	93.	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.10	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lev.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 216⅔
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 79⅙.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 38⁸⁄₉.
Od listów likwidacyjnych kop. 196⅔.

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 28-go maja 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	k o p i e j e k			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	810	870
„ „ biała . . .	—	—	900	915
„ „ wyborowa .	—	—	930	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	—	640
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	—	—
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 28-go maja 1884 roku.

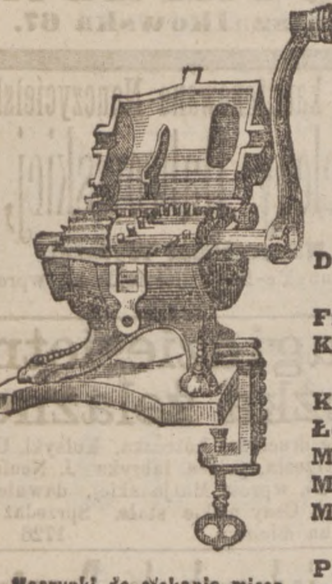
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 70.
„ wiadro rs. 8 kop. 30¹.

Naczynia kuchenne i gospodarskie

wszelkiego rodzaju

drewniane, blaszane, lakierowane i emaljowane, majolikowe i z metalu „Britanique".

Wyroby bednarskie w wielkim wyborze.



Maszynki do siekania mięsa.

Deski do prania bielizny, całe drewniane, lub pokryte blachą cynkową, falowaną.
Filtry do oczyszczania wody.
Kuchnie żelazne przenośne, blaszane lub żelazne, wewnątrz wykładane cegłą lub glinką ogniotrwałą.
Kuchenki naftowe lub benzinowe wszelkich wielkości.
Łóżka żelazne składane angielskie lub krajowe.
Magle pokojowe.
Maszynki do siekania mięsa zwyczajne i patentowane.
Maszynki do robienia lodów zwyczajne, a także i amerykańskie nowego systemu.
Praski do wyciskania soku z owoców lub mięsa.
Wyżymaczki amerykańskie „Empire."
Żelazka stalowe do prasowania bielizny.



Kuchenki naftowe i benzinowe.

KRZYSZTOF BRUN i SYN,

Plac Teatralny.

1152r

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Intendentury w Warszawie, podaje niniejszem do wiadomości, iż w d. 18 (30) Czerwca roku bieżącego 1884, odbędzie się w tymże Zarządzie licytacja głośna i przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż będących w zawiadywaniu Intendentury w Brześciu Litewskim: a) Kożuchów szpitalnych, sztuk 831, oszacowanego na rs. 3871, b) pierza do poduszek. pudów 115, funt. 26, zołotn. 48, oszacowanych na rs. 670 kop. 85; c) włosów końskich pudów 223, funt. 13, zołotn. 38, oszacowanych na rs. 1116 kop. 67; oraz d) rozmaitych przedmiotów wyszłych z użycia oszacowanych na rs. 616 kop. 31.

Wszystkie rzeczy powyżej wymienione, do sprzedaży podzielone zostały na partje, o mianowicie: kożuchy na 14 partyj, pierze na 4, włosie końskie na 6, pozostałe zaś przedmioty jedną osobną partję składają.

Ogłoszenie szczegółowe, warunki i wykazy przedmiotów zużytych, są do przejrzenia w Brześciu Litewskim, u nadzorcy składu ruchomości wojskowych Assesora Kolegjalnego Lewickiego, w Nowogeorgjewsku, u Nadzorcy Magazynu żywności kapitana Chamiua, — w Iwangrodzie, u Nadzorcy Magazynu Żywności kapitana Siemionowa, w Lublinie u Nadzorcy Magazynu Żywności podpułkownika Grygorowicza, oraz w Warszawie, w sali ustępowej Warszawskiego Zarządu Okręgowego Intendentury, każdodziennie w godzinach biurowych posledzeń; — same zaś sprzedające się przedmioty oglądać można w miejscu ich przechowywania w Brześciu Litewskim, udając się w tym celu do Assesora Kolegjalnego Lewickiego. 1381r

---

Fabryka Gipsu i Sztukaterji

D. ŻÓŁTYŃSKIEGO,

ulica LESZCZYŃSKA № 1, (wprost Obożnej), w Warszawie,
zawiadamia, że założony został przy fabryce

ZAKŁAD SZTUKATORSKI

pod kierunkiem artysty-rzeźbiarza **S. Celińskiego** i podejmuje się wykonywać wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące, z modeli najgustowniejszych, tak krajowych jak zagranicznych, po cenach umiarkowanych. 1377R

W majątku Krzesk, p. Marchockiego, gub. Siedleckiej, jest do sprzedania

600 wiader Okowity

prawdziwej poręczającej żytniówki, próby 87%. Sprzedaż zaczyna się od 1 garnca i więcej. Cena za garniec 87% rs. 3.50, czyli za wiadro rs. 10 k. 75, za naczynia kaucja według wartości. Adresować: **Międzyrzec, M. Adler.** 1315R

Pracownia Kwiatów

J. Kozłowskiej,

ul. Senatorska Nr 17,

poleca wielki wybór kwiatów wiosennych. po cenach bardzo umiarkowanych. Także ubierają się kapelusze od 50 kop. Tam jest do sprzedania biurko damskie antyk. 1754

!!Ceny zniżone!!

Hurtowy **Skład Mydła i Świec W. Załuskiego,** Marszałkowska 38, poleca wszelkie towary po cenach znacznie zniżonych.— Stale biorącym odstępuje się wysoki rabat. Handlującym ceny jak najniższe. 1699

Kuźnia Angielska

poleca dla koni wyścigowych wybór podków nie przenoszących wagi 3 łutów, dla koni powozowych wybór również znaczny. 1307r
Chmielna № 10, — R. CHAPMAN.

---

2 POKOJE

z przedpokojem i kuchnią, od rs. 230 do 120; **1 Pokój** z alkową widną i kuchnią, **1 Pokój** z wodociągami i zlewami, do najęcia przy ulicy Chłodnej № 17. 1806

OGRÓD

w Hotelu Victoria, otworzonym został dla Szanownej Publiczności.

Ceny obiadów i wszelkich potraw à la carte, jak lat poprzednich nie zmienione. 1700

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Majątek ziemski

w Oleśnicy, powiecie Siedleckim, od stacji Kotuń wiorst 8, rozległości włók 6, grunt pszenny z odpowiednim lasem i łąką, 4 domy mieszkalne, zabudowania gumienne i wszelki inwentarz, ogród owocowy 2,000 drzew zawierający, rozległości morgów 6.

1799

PUŁK LITEWSKI

Lejb-Gwardji,

podaje niniejszem do wiadomości, iż na mocy decyzji Naczelnika Dywizji, z dnia 27-go Kwietnia r. b., za № 1029, w Piątek, t. j.: d. 18 (30) Maja o godzinie 1-ej z południa, na dziedzińcu Koszar Ujazdowskich, gdzie Pułk Litewski Lejb-Gwardji się mieści, — sprzedawane będą przez licytację ruchomości oficerskie, pozostałe po śmierci kapitana Strojewa. 1359r

---



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

OGIER,

kompletnie wyjeżdżony.—Wiad. Koszary Jerozolimskie przy ul. Koszyki, w stajni 5 baterji artylerji w rannych godzinach. 1786

Fabryka Gorsetów

Paryzkich

Marji Stadnickiej,

przyjmuje także reperacje

Nowolipki Nr 14,

wprost Gimnazjum II-go. 1613

Noże i Łopaty

do rżnięcia torfu, najlepszej konstrukcji, również **Pies Wyżeł,** w pierwszem polu, są do nabycia. Wiadomość u Zawiadowcy w Pruszkowie. 1804

Kantor Nauczycieli (kancjonowany) i Bon różnej narodowości

ZAŁĘSKIEJ,

NIECAŁA № 4. 75

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 74

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63,

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—**(Ceny nizkie ale stałe).**

DOM

3-piętrowy, starannie budowany, położony przy ul. Żurawiej, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, za cenę szacunkową 100,000 rs. Bliższą wiadomość powziąć można w kancelarji rejenta Maciejewskiego, przy ulicy Miodowej. 1321r

---

Pracownia Wyrobów Pończoszniczych

„AMELIA,"

NOWY-ŚWIAT № 62,

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres wchodzące, wykonywając takowe po cenach możliwie nizkich. Posiadając znaczny zapas skarpetek, pończoszek dziecięcych i pończoch: nicianych, bawełnianych, fil d'ecosse i fil de perse, poleca się względom Sz. Publiczności. 1660

Letnie mieszkania w Pruszkowie

przy stacji drogi żel., w ogrodzie położone, większe lub mniejsze, z meblami lub bez mebli, są do wynajęcia. Wiadomość u p. Rothstein w Pruszkowie. 1337R

Letnie Mieszkanie

na Pradze, na Wołowej ulicy № 236, przy rogatkach Moskiewskich, 3 pokoje, kuchnia, ogródek i werenda, blizko kąpiel i tramwaj, mleko na miejscu, powietrze jak najzdrowsze, w blizkości Wisła i Saska kępa.—Wiadomość u stróża. 1802

Przywieziono z Kaukazu

Grzybki Kefiru,

które nabywać można po nader umiarkowanej cenie, gdyż tylko 3 rs. za dozę wystarczającą do urządzenia całej kuracji Kefirowej.—Ulica Krucza № 10 B, m. 22. 1793

☞ **W Zakładzie Introligatorskim** przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście № 103,** wprost Zamku, wykonywają się

roboty Introligatorskie,

galanteryjne, oraz fabryka pudełek, po cenach najprzystępniejszych i wykończeniu akuratnem, z czem polecam się względom Szanownej Publiczności. 1795

Drzewo brzozowe

pragnie nabyć **PAUL BRÜGGEMANN,** fabryka sztyftów drewnian. **Habelschwerdt** Szl. Pr. 1335R

Młody Kawaler, Polak,

pochodzenia szlacheckiego z powołania kupiec, który przybył niedawno do Warszawy z Syberji, mający kilka tysięcy rs., ma zamiar założyć interes handlowy, poszukuje do tegoż interesu **WSPÓLNICZKI,** osoby inteligentnej, posiadającej kapitału kilka tysięcy rs. — Wiadomość ulica **Podwal № 24,** u rządcy domu. 1316R

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

obszerny SKLEP,

za rs. 800 rocznie, ulica Nowo-Senatorska № 4 nowy. 1708

Ważne i na czasie.

WYPRZEDAŻ

Obić Papierowych,

w wielkim wyborze, po cenach zupełnie nizkich. Trwać będzie od dnia 24 Maja do 13 Sierpnia r. b. Ulica Nowo-Senatorska № 8, wprost Placu Teatralnego. 1787



WARSZAWSKA
LECZNICA
dla zwierząt.



Sienna Nr 6a, (róg Żelaznej). 1633

Porady udzielają się od 8–11 r. i od 2–5 po południu.



Z dniem 8-m Lipca r. b., Lecznica przeprowadzoną zostanie do specjalnie na ten cel wzniesionego budynku przy ulicy Hożej Nr 30F.



SZCZAWNICA

w pow. Nowotargskim w Galicji

Zakład zdrojowo-kąpielowy, klimatyczny, żętyczny i kumysowy,

położony w okolicy górskiej, u stóp Pienin nad Dunajcem,

z 6 zdrojami silnej szczawy sodowo-solnej i sodowo-żelezistej,

zalecany przez najznakomitszych lekarzy w chorobach narzędzi oddychania, trawienia i dróg moczowych, zwłaszcza przy nieżytach krtani, tchawicy, oskrzeli, żołądka i jelit, pęcherza, w poczynającej gruźlicy i suchotach płucnych; długotrwałych zapaleniach płuc, rozedmie, wysiękach opłucnej, niemniej w cierpieniach zołzowych, czyli skrofulicznych, błednicy i niedokrwności niższego stopnia, oraz długotrwałych obrzmieniach wątroby i śledziony zwłaszcza pozimniczych.

Liczne pomieszkania zakładowe i w domach prywatnych właścicieli przeszło 850 pokoi, nie licząc domów włościańskich, 3 główne restauracje z cukierniami i piekarniami i kilka drugorzędnych.

Lekarzem zakładowym jest **Dr Władysław Sciborowski**, i oprócz niego 7-iu lekarzy rady lekarskiej udzielają, stała apteka w miejscu, a druga w Krościenku; przyrządy do wdychania powietrza zgęszczonego i rozrzedzonego, oraz leków rozpylonych, mleko, żętyca, kumys, kąpiele ciepłe z wody mineralnej zdroju Szymona oraz Dunajcowe zimne, rzeczne i natryskowe.

Czytelnia czasopism i wypożyczalnia książek, muzyka miejscowa, zebranie tygodniowe, koncerta, przedstawienia teatralne i atelier fotograficzne A. Szuberta z Krakowa. Poczta i Telegraf w miejscu i wszelkiego gatunku sklepy.

Komunikacja z Krakowem koleją żelazną Tarnowsko-Leluchowską dochodzącą do Starego-Sącza, zkąd przeszło pięć mil wybornego gościńca do zdrojów. Ze Starego-Sącza ułatwia przejazd p. Zöllner pocztmistrz, prócz tego codziennie idą karety pocztowe dwa razy codziennie ze Starego-Sącza i raz z Krakowa.

Pora zdrojowa trwa od 20 Maja do końca Września.

Ceny mieszkań zakładowych od 20 Maja do 20 Czerwca i po 20 Sierpnia o trzecią część zniżone. Zamówienia na mieszkania przesyłają się pod adresem: „Zarząd Zakładu zdrojowego przez Stary-Sącz w Szczawnicy." Zamówienia na wody mineralne bezpośrednio do składu Henryka Mattoniego w Wiedniu, pośrednio przez Zarząd Zakładu zdrojowego w Szczawnicy.

808r

Magazyn Towarów Bławatnych
ruskich, krajowych i zagranicznych,
E. A. HEURICH,
ulica Miodowa, róg Senatorskiej Nr 2.

Na bieżący sezon zaopatrzony w wielki wybór materjałów wełnianych, jedwabnych na suknie i okrycia, aksamitów czarnych i kolorowych, satin i batystów francuzkich, zefirów angielskich, dreliszków na ubrania męzkie i dziecięce. Towarów białych, firanek, płócien zagranicznych i krajowych. 1028r

KĄPIELE SOLANKOWE
JASTRZEMB
na Górnym Szlązku.

Otwarcie 15-go Maja.

Aparaty inhalacyjne i prysznicowe. Kąpiele błotne.

Wszelkich żądanych objaśnień udziela

1222R **Zarząd Kąpielowy Voss.**

Wino Chapeauteaut, zawierające Peptony pepsynowe

(Mięso wołowe strawione i łatwe do assymilacyi).

Dozwolone dla sprzedaży w Rossyi.

Pokarmy powszechnie używane, w obec soku żołądkowego, przemieniają się na tak zwane *peptony*, które łatwo wchłaniają się, przechodzą bezpośrednio do krwi i służą do wytworzenia tkanek, mięśni i kości.

Jeżeli żołądek jest chory, to niema odpowiedniej energii do trawienia pokarmów. Otóż pan *Chapoteaut* otrzymuje peptony za pomocą działania Pepsyny na mięso wołowe; owe peptony są najzupełniej podobne do tych peptonów, które powstają w żołądku, dla tego też mogą służyć za środek odżywny dla bardzo ciężkich chorych, nawet wówczas, kiedy żołądek żadnego pokarmu nie znosi. A więc wspomniane wino peptonowe znajduje zastosowanie: u chorych *niedokrwistych*, u *suchotników*, u *cierpiących na żołądek*, u *chorych znajdujących się w okresie uzdrowienia*, u *osób cierpiących na brak apetytu*, u *czujących wstręt do jadła* lub u *osłabionych w skutek ciężkiej pracy*, *chorób przebytych* lub też *w skutek niedostatecznego odżywiania*.

Przy użyciu wina peptonowego zwiększa się ilość mleka u matek karmiących, dziecko o wiele łatwiej rośnie a waga jego ciała znacznie się zwiększa, wino to doskonale odżywia ludzi w podeszłym wieku jako też chorych na cukrzycę.

Skład w Paryżu, 8, rue Vivienne, jak również we wszystkich znaczniejszych aptekach.

Skład Wód Mineralnych naturalnych
przy Aptece
Leonarda Ziemińskiego, Magistra Farmacji,
w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej,

ma honor zawiadomić WW. PP. Doktorów i Sz. Publiczność, **że nadeszły wprost ze źródeł** tegorocznego wiosennego czerpania, wszystkie Wody Mineralne, **krajowe i zagraniczne, jak: galicyjskie, szlązkie, czeskie, węgierskie, austrjackie, niemieckie, belgijskie i francuzkie**, oraz następujące produkta źródłowe, do wewnętrznego użytku: **Pastylki i Sole**, do zewnętrznego i do kąpieli: **Szlamy, Ługi, Błoto, Ekstrakty, Mydła i Sole.**

Broszury przez Administracje źródeł przysłane, oraz wskazówki o zachowaniu się przy piciu wód mineralnych i cenniki, wydają się bezpłatnie.

Obstalunki przyjmują się ustne i piśmienne i takowe spiesznie załatwiają się, **za dostawę zaś do Dworców kolei i do domów nic się nie dolicza.**

Odstępuje się rabat dla biorących wody w większych partjach. 1204r

Adres dla listów jak wyżej.—Adres dla telegramów: Zemiński Aptekarz, Warszawa.

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATAR

KATAR Płuc i osłabienie piersiowe, **SUCHOTY PŁUCNE**, Astma

Wyleczenie szybkie i niezawodne przez użycie

KROPEL LIWONIENSKICH
(GOUTTES LIVONIENNES)

TROUETTE-PERRET

Składających się z Kreozotu bukowego, Smoły Norwegskiej i Balsamu Tolutanskiego

Przetwór ten, leczący niezawodnie wszystkie **choroby dróg oddechowych**, zalecanym jest przez znakomitych lekarzy jako jedyny skuteczny środek w tych chorobach; on jeden nie tylko nie obciąża żołądka, ale go wzmacnia, uzdrawia, pobudzając przytem apetyt. W przypadkach chorób, nawet najuporczywszych, dla osiągnięcia dobrego skutku wystarcza użycie dwóch kropel, rano i wieczorem.

Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165, rue Saint-Antoine, w PARYŻU jak również we wszystkich głównych aptekach.— Dla uniknienia fałszerstw należy uważać na stempel Państwa Francuskiego znajdujący się na każdej flaszce.

W Warszawie u dra Heinricha, Barcza, Ziemińskiego, aptekarzy i u drogistów Gallego, Ludw. Spiesa i syna, Mrozowskiego i Zeuschnera.

NAJWIĘKSZY WYBÓR.—NAJNIŻSZE CENY.

TAPETY

nowych, tegorocznych deseni, odznaczające się pięknością rysunków i kolorytu, od najskromniejszych gatunków do wykwintnych stylowych i imitacyj starodawnych tkanin,

POLECAJĄ

SEWERYN MAZUR i S-ka,

plac Teatralny b. pałac Blanka. 1374r

Rząd Gubernialny Warszawski

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 22-m Maja (3 Czerwca) roku bieżącego 1884 o godzinie 12-ej w południe, w sali posiedzeń tegoż Rządu odbywać się będzie licytacja przez opieczętowane deklaracje na oddanie w entrepryzę wyrestaurowania następujących gmachów:

1) Koszar w mieście Kutnie pod № 132.
2) Koszar w mieście Skierniewicach.
3) Zabudowań b. Magazynu Solnego w mieście Włocławku.
4) Koszar w mieście Kutnie pod № 71.
5) Domów poduchownych w m. Łowiczu pod №№: 50, 51, 52, 53, 55, 56, 127, 130, 134 i 230, oraz
6) Wozowni artyleryjskiej w m. Radzyminie.

Licytacja rozpocznie się od cen oznaczonych:

na 1-sze przedsiębierstwo	rs. 768	kop. 84.
„ 2-gie „	„ 2098	„ 64.
„ 3-cie „	„ 1687	„ 97.
„ 4-te „	„ 953	„ 04.
„ 5-te „	„ 489	„ 21.
„ 6-te „	„ 933	„ 68.

Vadium do licytacji złożyć należy:

do 1-go przedsiębierstwa	rs. 77
„ 2-go „	„ 210
„ 3-go „	„ 169
„ 4-go „	„ 96
„ 5-go „	„ 49
„ 6-go „	„ 94

Warunki i kosztorysy interesowani przeglądać mogą w każdym czasie w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernjalnego Warszawskiego.

Wzór do deklaracji:

(na stemplu sześćdziesięcio-kopiejkowym).

DEKLARACJA.

W skutek wezwania uczynionego przez Rząd Gubernjalny Warszawski, niżej podpisany mieszkaniec (wymienić miejsce zamieszkania i jeżeli w Warszawie, wskazać ulicę i № domu), oświadczam niniejszem, iż przyjmuję na siebie przedsiębierstwo wyrestaurowania (takiego to gmachu, w takiem to mieście) za rs. . . . (tyleto, wyrazami; bez poprawek i podskrobywania), zobowiązuję się wypełnić zastrzeżone warunki, które przejrzałem i podpisałem. — Dla pewności dotrzymania umowy składam vadium (tyle to rs. . . . to jest bilet wartości rs. . . . (wyrazami), albo też pokwitowanie Kassy Skarbowej z przyjęcia do depozytu (takiejto summy).

Deklarację niniejszą stwierdzam własnoręcznym podpisem (wypisać czytelnie imię i nazwisko, miejsce skąd deklaracja pochodzi i datę). 1213

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.
JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14. r-22

Wody Mineralne Naturalne. 1187R

SKŁAD WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH

przy Aptece pod firmą

D[RA] T. HEINRICHA

W WARSZAWIE,

przy rogu ulic WIERZBOWEJ i SENATORSKIEJ istniejący.

Ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Sz. Publiczność, że w ciągu dni ostatnich zaopatrzony został, **wprost ze źródeł,** we wszystkie **Wody Mineralne** tegorocznego czerpania: **krajowe, galicyjskie, szlązkie, czeskie. austrjackie, węgierskie, niemieckie, belgijskie i francuzkie.**
Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:
a) Do kąpieli: **Szlamy, Ługi, Błota, Wyciągi, Mydła, Sole.**
b) Do wewnętrznego użytku: **Pastylki** i **Sole,** oraz **Podpuszczka Reinertska** i czysty kwas mleczny do robienia serwatki.
Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnemi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądanie bezpłatnie. Powyżej wyszczególnionych wód, jak również i produktów ze składu mego dostać można w **główniejszych aptekach Królestwa i Cesarstwa.**



Filja Hambursko-Berlińskiej Fabryki Żaluzyj,

poleca wyrabiane przez siebie żaluzje drewniane do okien, tak dla zabudowań nowych, jako też dla pojedynczych lokali. — Wyrób trwały i bardzo gustowny. — Ceny umiarkowane. — Próby i cenniki na żądanie. 13a0r

Zarządzający **J. Landsberger,** Złota 12.

SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH
z najlepszemi sztucznemi zamkami
ROBERTA BOHTE,
W WARSZAWIE
NOWY-ŚWIAT dom własny **Nr 38.**

NAGRODY i MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg 1870
Moskwa 1865, 1872
Warszawa 1842, 1846
1858, 1867. 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zastosowaniem nainowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410

KĄPIELE WARMBRUNN

na Szlązku Pruskim,

od wieków znane ze znakomityck skutków przeciwko artretyzmowi, reumatyzmowi, krostom, skrofułom, zatruciom met., abdominal-plethora, otwierają swoje zakłady lecznicze 1 Maja. Serwatka i wszelkie zamiejscowe źródła w zapasie. Urzędowych wiadomości, oraz prospektów udziela **Zarząd kąpielowy.** 1156R

FABRYKA TABĄCZNA

„AD. SCHOPFER,”

w Petersburgu,

ma honor polecić Szanownej Publiczności swoje nowe, doskonałe wyroby uznanej dobroci, a mianowicie:

Papierosy:

Eleganckie, **Ambra,** **Fantasia,**	**cena za 10 szt. 10 kop.**
Wpieriod i **Lilja,**	**cena za 10 szt. 6 kop.**

Amur, za 10 sztuk 5 kop.
TURECKIE TYTONIE, od 80 k. do 8 rs. za funt.
Do nabycia we wszystkich hurtowych i detalicznych Magazynach Tabacznych. 1226R

Składy Materjałów Aptecznych

Ludwika Spiessa i Syna,

Senatorska Nr 464/5, obok kościoła PP. Kanoniczek. | **Marszałkowska Nr 52,** pomiędzy ul. Rysią i Świętokrzyską,

mają zaszczyt polecić:
Oliwę Nicejską (Vierge).
Oliwę Prowancką.
Octy Winne, stołowe i kuchenne.
Essencję octową Frankfurtską.
Wodę Kolońską.
Perfumy francuzkie na wagę.
Ultramarinę i **Farbki** do bielizny.
Krochmale pszenne i ryżowe. 1192R



przedsiębierze budowę okrągłych

Kominów Parowych

z promienistych kamieni fasonowych, włącznie z dostawą materjału, z długoletnią gwarancją trwałości i nie ulegania wpływowi temperatury.
Referencje w Królestwie Polskiem, Austrji, Szwajcarji, Francji, Belgji, Hollandji i wszystkich prowincjach Niemiec. 729R

Baltyckie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia w Rydze.

Biuro Generalnej Agentury na Królestwo Polskie, ulica Królewska Nr 37 w Warszawie.

MICHAŁ LANDAU,

Zdolni Agenci poszukiwani są na bardzo korzystnych warunkach. 43R

Listy poniżej wymienione zostały skradzione

we wsi Gumowo, Płońskiego powiatu. Ktoby posiadał wiadomość o takowych zechce zawiadomić Pomianowskiego w Pomianowie, przez Starożeby za nagrodą.

Serja I, lit. C., №№: 43545, 47031, 34770, 59955, 52551, 44320, 43450, 48452, 35158. 48256, 34650. —Serja I, lit. D., №№: 77361, 62311, 83405, 73029, 74855, 62718, 70782, 75279, 91687, 92164, 60705, 79150, 66031, 77704. — Serja I, lit. B., №№: 23994, 11288, 245ö7, 9832, 025991, 025990, 025989, 14965, 12146.—Serja I lit. E., №№. 127752, 162793, 127614, 135673, 101477, 153126, 101726, — Serja III, lit. E, №№ 219734, 229863, 222435, 222430, 224039, 224652, 221084, 236276, 232035, 219170, 215175, 223947. — Serja IV, lit. C., № 235325. — Serja IV, lit. D, №№: 239135, 239452. 1723

MYDŁO ZIOŁOWE D-RA BORCHARDTA,

Żadne inne mydło nie posiada tych zalet zbawiennych jak powyższe: wybiela twarz i ręce, chroni od opalenia przez słońce, wydelikatnia, wygładża opierzchnięcie i nadaje cerze świeżość. Cena 40 kop. — Sprzedaż u **Aleks. Kocha**, Krak.-Przedmieście № 83.

W posesji № 7/3109 przy ulicy Zaokopowej, za Wolskiemi rogatkami, jest do wydzierżawienia z dniem 1 Lipca r. b.

osobny budynek

murowany, dotychczas zajmowany przez fabrykę kafli.—Bliższa wiadomość u właściciela zamieszkałego na ulicy Zgoda № 1a, mieszkania 6, pomiędzy 4 a 6 po południu. 1723

Młodość, świeżość i piękność Twarzy!
Zalety te posiada

Mleko z kwiatów Lilji.

Które jest najdoskonalszym środkiem do zniszczenia piegów, żółtych i czerwonych plam, opalenia przez słońce, opierzchnięcia i krost. Użycie tego środka czyni zbytecznem używanie pudru i bielideł. Cera twarzy nabiera przezroczystą białość, aksamitną miękkość i świeżość. Sposób użycia po polsku przy flaszce. Cena rs. 1.65, z przesyłką rs. 2. Skład u **Aleksandra Kocha**, w Warszawie, ul. Krak.-Przedmieście № 83.

Do sprzedania bez pośrednictwa

FOLWARK

w gub. Kaliskiej, przy szosie i cukrowni, włók 17, ziemia pszenna, budynki murowane pod dachówką, inwentarz żywy i martwy nadkompletny. Serwitutów niema. Towarzystwa 10, legat 13 tys. rs. — Cena za włókę 3,560 rs. Wypłata dogodna.—Bliższa wiadomość: Hotel Lipski, u szwajcara. 1688

Zakład Wyprzedaży i Kupna

B. Korpaczewskiego,

Nowy Świat 42.

Wyprzedaje: 1) Suknie, okrycia, chustki damskie mało używane. 2) Ubrania mezkie. 3) Starożytności różne: porcelanę, bronzy, szkła, materje, zegary i t. p. przedmioty domowego użytku. Mający do sprzedaży podobne znajdą tamże miejsce zbytu. 742r

Nie ma już siwych włosów!

Kto używa

Eau Sallês.

Płynem tym cudownym farbować można bez przygotowania, bez mycia, włosy na głowie i na brodzie, na ich **naturalny** pierwotny kolor, po jedno lub 2-razowem posmarowaniu, który trzyma do 6 tygodni. **Posiada** jeszcze tę zaletę, iż włosy wzmacnia i nie brudzi. Cena 2 flaszek rs. 3, z przesyłką rs. 3 k. 30. — Sprzedaż w Warszawie u **Aleks. Kocha**, Krak.-Przedm. 83.

1570

TRZCINA

wyborowa w dużej ilości, do sprzedania po cenie umiarkowanej, w składzie materjałów **budowlanych W. Willmann, Twarda 13.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885, dla Magistratu m. Warszawy.

1) **Drzewa sosnowego, około 176 sąż. kub., od rs. 17 za sążeń kub.**
2) **Węgli kamiennych około 1504 korcy, od kop. 95 za korzec.**
3) **Węgli drzewnych około 61 czetwierti, od rs. 1 kop. 50 za czetwert.**

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości 452 rs. i na koszta ogłoszenia 45 rs., które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

W a r u n k i, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1885 dla Magistratu miasta Warszawy (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen, przez Magistrat podanych, procentów . . . . . za summę rs. . . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 452 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 45 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1364

PIGUŁKI ŻELAZNE D[ra] RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCYI

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność Pigułek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycienczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych *brakiem krwi.*

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom nie powodując obstrukcyi. Zażywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem.

Kuracja żelazem za pomocą pigułek Rabuteau jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i wymagać jako gwarancję na każdym flakonie pigułek żelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: **Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin i Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Czerwca r. b., o godz. 12 w południe rano, **odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy**, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885 dla Warszawskiego aresztu policyjnego:

1) **Węgli kamiennych 1409 korcy, od kop. 95 za korzec.**
2) Drzewa sosnowego sążni kub. 26, od rs. 16 za sążeń kub.
3) **Drzewa sosnowego drobno rąbanego, sążni kub. 12, ed rs. 17 za sąż. kub.**

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 196 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

W a r u n k i, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1885 dla Warszawskiego aresztu policyjnego, (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustąpieniem od cen, przez Magistrat do licytacji podanych procentów, . . . za sumę rs. . . . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 196 i na koszta ogłoszenla rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1346

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem : St. Raphaël

EXPORTACJA: C[ie] Prop[re] du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u pp. Antoniego Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego Lilpopa, Barcza; w magazynach aptecznych pp. Spiessa, Zuschnera, Gallego i Mrozowskiego; w Kaliszu w aptece p. Bryndzy etc. etc. i u p. Henryka Weld Nalewki. W Częstochowie u pp. Maurycego Neufeld i sp.

APTEKA

W blizkości Warszawy, jest do sprzedania Apteka wraz z domem. Dochód roczny apteki rs. 4,000.—Bliższa wiadomość w składzie materjałów aptecznych J. Mrozowskiego. 1748

NA RATY

Lustra poleca
Fabryka Zwierciadeł
Maurycego Silberberga
Tłomackie Nr 11,
róg Rymarskiej, I piętro.

1327R

Letnie Mieszkania

różnej wielkości, w 4 wiorstach od rogatek m. Warszawy, 1½ wiorsty od przystanku drogi żelaznej, są do wynajęcia.—Wiadomość w składzie herbaty M. Szumilina, Nowy-Świat № 63. 1171R

Do sprzedania lub wydzierżawienia

Majątek ziemski,

kompletnie urządzony, z inwentarzami, położony w gub. Kieleckiej, pow. Włoszczowskim.—Wiadomość i warunki: Warszawa, Długa 47, piętro 1 e od frontu. 1273R

W Magazynie Francuzkim, ul. hr. Berga № 16

GRY OGRODOWE

angielskie, francuzkie i inne, za pomocą których, siły fizyczne i zręczność rozwijają się nadzwyczajnie sposobem bardzo zajmującym. **Gry towarzyskie** paryzkie i krajowe wszelkiego rodzaju. **Zabawki dziecinne** w największym wyborze **Gimnastyki** i **Hamaki** itd

MONTGOLFIÈRES

Paryzkie balony wznoszące się łatwo za pomocą ogrzanego powietrza (od 75 k.) 1148R

Latarnie weneckie do illuminacji ogrodów.

i PRZYBORY DO KOTYLJONA.

FOLWARK

włók 4, w tem łąk przeszło 20 m., z obszernym i bardzo wygodnym domem mieszkalnym, starannie utrzymanym, ogrodem dzikim i owocowym, budynkami w dobrym stanie, inwentarzem żywym i martwym, kompletnymi zasiewami, **oddalony od Warszawy wiorst 12, od kolei wiorst 4,** do sprzedania bez pośrednictwa.—Wiadomość: Widok № 14, mieszkania 25, od 4 do 5 po południu. 1758

Zupełne urządzenie

Fabryki pończoch

Leop. Volckmann & Comp. w Rydze; jest do sprzedania z wolnej ręki.—Bliższych szczegółów udziela Adwokat **Otto von Veh,** gr. Schlossstrasse № 19 1279R

Majątek do sprzedania

włók 13, w tem lasu 3 włóki, 1 włóka łąk, zabudowania w dobrym stanie, dom mieszkalny nowy, odległy od Warszawy 2 i pół mili szosą.—Bliższa wiadomość: ulica Chmielna № 24, u właściciela domu, na 2-m piętrze, od godziny 3 do 5 po południu. 1689

Pałac i Sad owocowy

1621

do zakupienia lub do wynajęcia w dobrach Ciepiełom, w pow. Makowskim; wykwintny nowy murowany pałac o 18 pokojach i osobna murowana kuchnia, ogród obszerny, 10 morgów, z zagranicznemi drzewami owocowemi około 875 sztuk, z wszelkiemi wygodami, dom mieszkalny dla ogrodnika, sadzawki rybne i t. d. i do tego 6 morgów gruntu pszennego i 3 morgi łąki znającej się o 4 wiorsty od m. Makowa i 3 wiorsty od szosy, przy rzece Orzyc. Bliższe wiadomości w Makowie u właściciela Lejbek Brzoza.

Bielizna gotowa

elegancka i tania, bo w mieszkaniu, damska, męzka i dziecinna, jak również przyjmuje wszelkie obstalunki i takowe prędko wykończa

Rajkowska i Spółka,

Niecała № 6, drugie piętro. 1655

!!Antyki!!

Do sprzedania rozmaite rzeczy starożytne, mianowicie **Porcelana** staro-saska, **Komoda** mahoniowa z bronzami, **Kałamarz** złocony w ogniu, **Zegar Ludwika XV** i t. p. Orla № 3, mieszk. 20. 1317R

KUKURYDZĘ

w ziarnie i mieloną, oraz **OWIES** obroczny i siewny, sprzedaje Ignacy Zieliński, Senatorska № 27. 1563

KEFIR

grzybek kaukazki, ferment przerabiający mleko na kumys, za nadesłaniem 5 rs. wysyła Apteka **Jana Żurkowskiego w Saratowie,** wraz z objaśnieniem użycia. 1624

Kantor i Skład Główny

Domu Rolniczego

H. hr. Skarbka i W. hr. Ronikiera,

Sprzedaży wszelkich **Nasion, Maszyn, Narzędzi Rolniczych,** i t. p., oraz **HERBATY** w osobnym oddziale,

PRZENIESIONYM ZOSTAŁ

do HOTELU EUROPEJSKIEGO, na Krakowskiem-Przedmieściu,

zaś na placu Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej, **skład nadal w charakterze** 1211R

1-szej FILJI,

pozostaje, gdzie **od 1 Lipca prowadzoną będzie wyłącznie SPRZEDAŻ DETALICZNA HERBATY.**

Nauka i wychowanie.

Francuzka z córeczką 13-letnią, życzy wyjechać razem lub pojedyńczo, na czas wakacji do Ciec ocinka lub na wieś. Wiad. w sklepie Mrozińskiego, Nowy-Świat № 4.

Młoda francuzka, paryżanka, pragnie pomieszczenia od 15 Czerwca lub 1-go Lipca do 1-go Września, do dzieci lub towarzystwa osoby starszej. Wiadomość przy ulicy Foksal, dom p. Górskiego, № mieszk. 5. 7785

Młoda francuzka (paryżanka), pragnie towarzyszyć familji na wyjazd na wieś lub zagranicę, przez czas letniego sezonu, w charakterze dame de compagnie, lub do 12-letniej panienki. Łaskawe oferty uprasza składać do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera pod lit. B. D. 1184

Potrzebny na wieś zdolny i sumienny pedagog, dla przygotowania chłopca do klas wyższych gimnazjalnych. Adres: J. Bauerertz, Myszków. 1180

Francuzka wykształcona życzy sobie wyjechać do kąpieli morskich lub na wieś, na czas wakacji z dziećmi, lub dorosłemi osobami, za stosownem wynagrodzeniem. Adresy uprasza się zostawiać w sklepie Kumrow, Nowy-Świat № 5. 7670

Nauczycielka polka, posiadająca patent, obce języki z konwersacją, rysunek i średnią muzykę, poszukuje lekcyj godzinowych, miejsca stałego w Warszawie lub na wyjazd, na wakacje albo dłużej. Przysposabia do szkół rządowych, prowadzi domową edukację, zna metodę poglądową. Zastać można od 4 do 6, Widok 19, mieszk. 22. 7792

Student uniwersytetu życzy sobie dostać lekcje na wyjazd. Wiadomość: ul. Szkolna № 1, u profesora Płońskiego, od g. 4—5.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Dwie nauczycielki francuzki, wykształcone, do pomieszczenia, jedna na stałe, druga na wakacje, z malarstwem. Zgłaszać się można od godz. 4—6 po południu. 7822

Artysta muzyk pragnie letnie miesiące przepędzić na wsi, w zamożniejszym domu jako nauczyciel. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. A. 55. 7930

Nauczyciel potrzebny jest zaraz na wyjazd dla przygotowania 3-ch chłopczyków do gimnazjum. Nowolipki 38a, m. 5, od godziny 5—6. 7953

Prof. de Préchamps, Długa 23. Kilka francuzek wykształconych i bon do umieszczenia zaraz i na wakacje. 7951

Lekcyj niemieckiego z konwersacją udzielam. Szeroka-Freta 7, mieszk. 12. 7936

Nauczycielka która udziela nauk wyższych, muzyki i języków, pragnie umieścić się na przedmieściu Warszawy. Wiadomość w biurze guwernantek Heleny Dąbrowskiej. Krakowskie-Przedmieście № 43. 7959

Bony niemki opatrzone dobremi świadectwami, do umieszczenia. Francuzki poszukują miejsca na czas wakacji. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 7901

Bona niemka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Adresy łaskawe proszę przysyłać do p. jenerała Friedrich, Nowy-Świat № 67. 7927

Potrzebną jest na wieś bona niemka, znająca jeżeli można metodę freblowską i krawieczyznę. Wiadomość codziennie od g. 10 do 12 w południe i od 4—6 po południu.— Złota № 2B, mieszkania 4. 1213

Angielka rodowita poszukuje przez czas letni miejsca na wyjazd, lub życzy udzielać lekcyj konwersacji, codziennie kilka godzin, w Warszawie. Sienna 15, m. 12. 7932

Posady i prace.

Panny do krawieczyzny potrzebne są zaraz. Świętojańska 13, m. 6, piętro 2. 7906

Młoda osoba posiadająca język francuzki, niemiecki, angielski i muzykę, poszukuje zajęcia na wakacje. Wspólna 11, m. 1, od godziny 9—12 w południe. 7677

Młoda osoba mogąca udzielać dzieciom nauk początkowych, poszukuje miejsca gospodyni lub wyręczycielki pani domu. W razie żądania może przedstawić wiarogodne rekomendacje. Oferty uprasza składać w kantorze tegoż Kurjera pod lit. „Praca.“ 1172

Potrzebny inkasent do zakładu przemysłowego z kaucją rs. 1,000, z odpowiednią pensją. Oferty złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. P. P. 7791

Młoda osoba, inteligentna, znająca języki, poszukuje miejsca kasjerki lub innego odpowiedniego zajęcia w magazynie. Wiadomość w składzie mydła, ul. Chłodna № 6.

Młody człowiek z średniem wykształceniem znający język polski, niemiecki cokolwiek i ruski, mogący złożyć kaucji w papierach wartościowych rs. 10,000, poszukuje miejsca kasjera, inkasenta lub podobnego rodzaju zajęcia. Oferty proszę składać pod lit. H. F. № 25, w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, 1132

Doświadczony gorzelany z kaucją i dobremi świadectwami, za tantjemę życzy sobie miejsca. Wiadomość w hotelu Krakowskim u szwajcara. 7627

Do interesu optyczno-mechanicznego, połączonego z wyrobem telefonów, telegrafów, konduktorów i światła elektrycznego w Poznaniu, poszukuje się zaraz buchaltera, ekspedjenta i korespondenta obeznanego z działem optycznym i ze znajomością języka niemieckiego. Kaucja w wysokości 3,000 marek. Reflektant z wymaganą kwalifikacją może z udziałem 6.000 marek wziąść jako wspólnik udział w interesie. Bliższych szczegółów udzielą pp. Orłowski i Sp. Kotaebue № 3. 1192

Panny potrzebne są zaraz, zdatne, podręczne i do nauki. do pracowni sukien F. Gniazdowskiej, Bednarska № 18. 7788

W świeżo otworzonej pracowni sukien damskich potrzebne są zaraz panny przychodnie, dwie zaś zdatne do staników i upinania sukien, będą mieć mieszkanie, stół i pensję. Tłomackie № 9, na parterze. 1201

Potrzebne zaraz panny zdatne i do nauki. Twarda 5, mieszk. 5. 1199

Panny do maszyny i podręczne, potrzebne. Wspólna 18, mieszkania 9. 7826

Panny do spódnic i do nauki potrzebne natychmiast, do magazynu paryzkiego. Ul. Niecała № 4. 7880

Z kaucją w gotowiźnie i chlubnemi świadectwami, szukam posady kasjera, kontrolera lub rządcy większego domu. Adresy upraszam: hotel Niemiecki, pod № 51. 7968

Fryzjerka przyjmuje wszelkie wyroby w zakres fryzjerski wchodzące, po cenach bardzo nizkich.—Tamże jest pokój do wynajęcia od św. Jana. Nowy-Świat № 23, w oficynie, 2 sień na 1-m piętrze. 7952

Potrzebny jest człowiek w podeszłym wieku na wieś, znający się na gospodarstwie i posiadający język francuzki lub rosyjski do prowadzenia rachunków i zastępstwa właściciela w jego nieobecności. Reflektanci złożą adresy w kantorze Kur. War. pod lit. A. Z. 7942

Osoba dobrze wychowana, niemka, mówiąca po polsku, obeznana dokładnie z gospodarstwem domowem i pielęgnowaniem chorych, poszukuje miejsca do zarządu domem, lub też na wyjazd za granicę do towarzystwa chorej osoby. Wiadomość codziennie między 11-ą a 2-ą, Złota № 2B, mieszk. 4.

Z kaucją rs. 1,000 albo i więcej, potrzebny człowiek energiczny do interesu lub udziału. Wiadomość: ulica Marjensztadt 20, w ogrodzie po-bernardyńskim. 7910

Potrzebne są prasowaczki do pralni. Senatorska № 27, mieszkania 1. 7897

Potrzebne są maszynistki do maszyn Singera i Whelera do bielizny, oraz uczennice. Nowomiejska № 2, 3-e piętro. 7912

Potrzebne są natychmiast panny podręczne do sukien. Bednarska № 17, m. № 6, 1-sze piętro od frontu. 7905

Do zakładu introligatorskiego A. Kantor, Miodowa 3, potrzebne są panny obznajmione ze składaniem i szyciem książek. 7911

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca klucznicy lub zarządu domem na prowincji, lub też na miejscu, obeznana dobrze z gospodarstwem. Wiadomość przy ulicy Wielkiej № 5, mieszk. 21. u p. Onyszko. 7902

Rządca domu od lat 10 zajmujący się administracją domów, poszukuje rządztwa. Na żądanie może dać ewikcji do 2,000 rs. Wiadomość przy ulicy Pańskiej № 32, mieszkania 20. 7931

Potrzebne są dziewczynki do nauki, do pracowni pudełek aptekarskich. Wiadomość: Bielańska 18, mieszk. 4. 1214

Pomocnik aptekarski z Petersburga, życzy znaleść miejsce w aptece w Warszawie. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. K. B. 7966

Osoba dokładnie obeznana w sprzedaży niciarsko-norymberskiej, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość w składzie nici, Świętokrzyzka 16. 7957

Kupno i sprzedaż.

Meble bardzo gustowne, do sprzedania tanio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub częściowo, lustra firanki. Zielna 4, mieszk. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 6841

Kretony kolorowe w wielkim wyborze i tanio, skład perkali i koronek ruskich. Hotel Brühlowski, Wrotnowska. 6904

Z przyczyny wyjazdu do sprzedania meble i wszelkie sprzęty do gospodarstwa potrzebne. Orla № 9, stróż wskaże. 7730

Kareta na jednego i parę koni, prawie nowa. Chmielna 25, mieszkania 4. 7512

Fortepiany Kralla, A. Hoffera i pianina Hartmana, do sprzedania. — Krakowskie-Przedmieście 32, wprost ulicy Królewskiej, u Tarnowskiego. 7527

Koronki, żaboty, czepeczki, przyjmuje do prania i odświeżania skład koronek ruskich, hotel Brühlowski, Wrotnowska. 6905

„**Siejbowłos**“ stanowczo najlepszy środek na porost i przeciw wypadaniu włosów sprzedaje wynalazca K. Rokossowski. Cena flakonu ze specjalną szczoteczką i miseczką rs. 2.50; z przesyłką pocztową rs. 3. Nowy-Świat 13, róg Jerozolimskiej. 7395

Fortepian do sprzedania, za przystępną cenę. Leszno № 6, mieszk. 2. 7696

Suknia biała świeża, adamaszek z atłasem, do sprzedania. Ul. Nowy-Świat № 1, mieszkania 5. 7739

Rejestra gospodarskie i kwitarjusze, oraz wszelkie materjały piśmienne i rysunkowe poleca tanio J. N. Bronikowski, Nowy-Świat № 1, mieszkania 5. 7738

Fortepian wiedeński, dobry, do wynajęcia lub sprzedania. Nowy-Świat 32, m. 13. 5665

Skład wędlin i jatkowy do sprzedania. Nowe-Brudno, stacja kolei Nadwiślańskiej, dom Gleimanowej № 10. 7794

Kompletne urządzenie dębowe jadalnego pokoju, takież dwie szafy rozbierane do rzeczy; biurko, stół, biblioteka, fotel, krzesła do gabinetu męzkiego, dwa łóżka orzechowe z szafkami i materacami na sprężynach, otomana, fotele z czystego włosia, wszystko stylowe i na urząd wykonane do sprzedania. Długa 17, m. 4 1193

Książki historyczne, powieści i naukowe kupuje sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, ul. Szpitalna № 2, w Warszawie. 882

Meble tanio sprzedaje dobrej roboty, garnitury różne, otomanki, szeslongi nowe i używane. Marszałkowska № 71. u tapicera.

Fortepian za rubli 120 do sprzedania. Ul Żurawia 25, m. 4. 7773

Piramidka do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 25, u Kędzierskiego. 1186

Do sprzedania garnitur czarny i meble z 5-ciu pokoi, tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4 dom, stróż wskaże. 7728

Garnitur orzechowy rzeźbiony, stylu Ludwika XIV, utrechtem kryty, prawie nowy, fortepian Hoffera koncertowy, lustra duże i żyrandol bronzowy stary, do sprzedania. Przechodnia 6, m. 15, od 4—6 po poł.

Można nabyć za nizką cenę fortepian o 6½ oktawach, fabryki Troschla. Leszno № 65, mieszkania 9. 7664

Do sprzedania: faetony, wolanty i bryczki, do jednego i do paru koni; także jest brek używany. Ulica Wielka № 11. 7487

Meble używane rozmaite, poleca tanio zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże nabywa meble, lustra, fortepiany, kasy. Solna 8. Makow. 7388

Ławki teatralne wyściełane, używane, tanio do nabycia. Solna 8. Makow. 7390

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuję, płacę dobrze. Orla 2, m. 13a. 1103

Do sprzedania garnitur mebli rypsem kryty, orzechowy, z kapami. Obejrzeć można codziennie między godz. 1-szą a 4-tą.— Złota № 5, mieszkania 12. 1135

Do sprzedania b. tanio dziecinne siodło mogące służyć zarówno dla chłopca jak i dla dziewczynki, oraz trzy obrazy starożytne i kindżał arabski. Krucza 15B, m. 3.

Umeblowanie do sprzedania: garnitur kryty, drugi jedwabny, krzesełka fantazyjne, ottomana, szeslong, napoleonki, łóżko z materacem, kredens, stół, dębowe rzeźbione, lustra, konsolki, portjery, firanki, tualeta, umywalnia z blatem marmurowym i wiele innych rzeczy tanio do sprzedania. Bracka 12, stróż wskaże. 7731

Kareta 2-osobowa używana jest do sprzedania za rs. 300. Obejrzeć można w szkole junkierskiej u stróża. 7536

Koń wierzchowiec, krwi arabskiej, lat 15, bardzo dobrze ujeżdżony, jest do sprzedania za rs. 300. Widzieć można: Marymont, stajnie pułku Koływańskiego. 7535

Za rs. 160 garnitur mebli, z portjerami i firankami, b. gustowny. Wiejska № 1A, mieszkania № 27. 7855

Meble z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej stróż wskaże. 7891

Z powodu wyjazdu do sprzedania łóżko sprężynowe, żelazne, biurko, stolik do kart, zegar, 4 landszafty, lustro i samowar, za b. przystępną cenę. Ulica Niecała № domu 1-y, stróż Michał wskaże. 1202

Garnitur salonowy angielski, aksamitny, lustra, garniturek gabinetowy, buduarowy; kredens, stół, krzesła bogato rzeźbione, łóżka, tualeta wielka, umywalnia z lustrem, szafy, szafki, biuro dębowe, szeslong, otomana, kolumny etc. sprzedają się nie drogo. Sienna 3, mieszk. 4, pierwszy dom od Marszałkowskiej

Meble, kompletne urządzenie z 7-u pokoi, lustra, tremo, lampy, olejodruki, dywany, firanki, regulator, do sprzedania razem lub częściowo. Twarda № 6, w podwórzu na lewo w pałacyku, mieszkania 41. 7895

Pianino zagraniczne zupełnie nowe, do sprzedania. Wołyńska № 25, m. 23. 7843

Paki po towarach sprzedaje tanio. Marjensztadt № 19 7861

Lustra z konsolami, serweta gobel., aksamitu 8 łok., patery saskie. Włodzimierska № 1, mieszkania 25, od godz. 1—6. 7799

Są do sprzedania trzy pinczerki czystej rasy, żółte i czarne. Wiadomość: Królewska № 23, stróż wskaże. 7899

Meble. Eleganckie i gustowne z 5-u pokoi, garnitury, szafy rozbierane, biuro męzkie, biblioteka, urządzenie jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, lustra złocone, firanki, lampy, dywany, do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, m. 30. 7945

Meble z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania, bardzo mało używane, kanapa, dwa fotele, sześć krzeseł, stół czarny rzeźbiony, bardzo tanio. Nowy-Świat № 20. mieszkanie 6. 7940

Fortepian palisandrowy wiedeński, Kramera, o 4-ch szprejcach, mało używany do sprzedania, rs. 325. Ulica Grzybowska № 7, mieszkania 23. 7913

Prysznic pokojowy używany, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość w handlu L. Krupskiego, Plac św. Aleksandra № 3. 7928

Jest do sprzedania faeton, na jednego lub na parę koni, zupełnie nowy. Wiadomość: ul. Niska № 12a, u właścicielki domu, od godziny 1 do 6 po południu. 7944

Kuc do sprzedania, klaczka 4 lat, we wsi Dłużewie pod m. Nowomińskiem. Wiadomość na miejscu, u rządcy lub u właściciela, ulica Złota № 28F, m. 16. 7965

Do sprzedania suknia biała atłasowa, ślubna, tanio. Wronia № 2 lit. E. m. 5.

Fortepian ze składu Małeckiego, oraz pianino Hartmana do sprzedania. Miodowa 3, mieszkania 17. 7909

Pies mops do sprzedania. Dzielna № 14, stróż wskaże. 7922

Dorożka do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Krucza 4, u Lokajskiej.

Do sprzedania cegła z rozebranej budowli. Nowolipie № 14, u właściciela. 7929

Okrycie letnie zagraniczne do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat 66, 3-e piętro.

Fortepian z fabryki Kralla, b. mało używany, do sprzedania. Ul. Chmielna № 43 lit. D, w mieszkaniu na dole po lewej stronie.

Do sprzedania suknie: różowa atłasowa i czarna rs. 15, buciki teatralne czerwone i białe, pantofelki nowe, umywalnia rs. 5, zegar, otomana, serweta i t. p. Piękna № 1 lit. d, mieszkania 12. 7963

Bryczka pojedynka lekka, jest do sprzedania za przystępną cenę; najdyczanka parokonna na czterech resorach, wygodna; amerykan parokonny w dobrym stanie i klacz rosła 6-letnia dobrze ujeżdżona, do pojedynki, oraz chomont pojedyńczy angielski. Ulica Łucka № 9, u stróża. 7977

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Do sprzedania dom, z dochodem około 15,000 r. w Warszawie, tramwaje, bazar i inne dogodności w miejscu. Kapitału potrzeba od 20—22 tysięcy rubli, za który może dać 9½% dochodu netto. Oferty do kantoru Kurjera pod adresem L. S. K. 7543

Sklep do odstąpienia na jednej z pryncypalnych ulic, z towarem lub bez. Wiad. w kiosku, wprost kościoła po-bernadyńskiego.

Magle 25 lat istniejące, do sprzedania.— Krakowskie-Przedmieście № 16. 7560

Gorsety hygieniczne najpiękniej kształtujące każdą figurę, nabyć można jedynie w fabryce Jeleniewskiej, Marszałkowska № 54.

Przedsiębiorstwo przemysłowe dobrze procentujące, większych rozmiarów, bardzo dogodnie blizko Warszawy położone, do sprzedania lub zamiany na majątek ziemski. Oferty pod „Przemysł“ przyjmują Rajchman i Frendler, Senatorska 18. 1183

Magle wiedeńskie są do sprzedania pod № 7 Nowolipki. 7661

Dom murowany, 3-piętrowy, w Warszawie, może być zamienionym na majątek ziemski. Wiadomość bliższą powziąć można: Mokotowska № 14, u właściciela domu. 7689

Rs. tysiąc potrzeba na hypotekę. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 3. 7684

Rs. 4,000 do 9,000 potrzeba na 1-y № hypoteki, Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 3. 7685

Do umieszczenia od 1 Lipca 8,000 rs., na hypotece domu po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Ogrodowa № 6, mieszk. 7, między godz. 3-ą i 4-ą. 7624

Hamernia i walcownia miedzi w Kozienicach, poruszana siłą wodną, znacznie potrzebę przewyższającą, w okolicy leśnej, urządzona zupełnie, o sześć wiorst od kolei Iwang.-Dąbrow., jest do wydzierżawienia. Wiadomość: Elektoralna 28, mieszk. 32, codzień do 11 rano. 1164

Sklep spożywczy z dystrybucją, do odstąpienia zaraz. Bednarska № 17. 7711

Od św. Jana r. b. dzierżawa folwarku 500 morgów rozległości, w tem jedna trzecia łąk; na lat 12, bez inwentarza. Bliższe szczegóły w zarządzie dóbr Mijaczów, przez Myszków, dr. żel. W.-W. 1159

Do odstąpienia cukiernia, restauracja, handel win, w mieście powiatowem, egzystujący od lat 50-u, jeden w całem mieście. Wiadomość bliższa w cukierni p. Popielawskiego na Podwalu. 5782

Dom z ogrodem tuż za rogatkami Mokotowskiemi, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość przy ulicy Chmielnej № 5, mieszkania 4. 7015

Magle wiedeńskie nowe są do sprzedania. Gęsia № 10. 7529

Majątek ziemski, włók 21, bez serwitutów, z dobrym lasem, około 4-ch włók, łąk 2 włók, od stacji Łochów kolei Petersburskiej 4 do 5 wiorst odległy, do sprzedania z budynkami murowanemi, kompletnemi inwentarzami, zasiewami, obszernym do 9 morg ogrodem owocowo-warzywnym i spacerowym wysadzonym szpalerami grabowemi z sadzawkami zarybionemi. Bliższe szczegóły u p. Szymankiewicza, Książęca № 19, w kancelarji parafji św. Aleksandra. 7528

Dystrybucja z pokojem od 15 lat egzystująca, na korzystnych warunkach zaraz do odstąpienia, z powodu objęcia posady, komorne nie drogie. Bednarska № 11. 7559

Sklep spożywczy do sprzedania. Chmielna № 27, róg Marszałkowskiej. 6693

Plac, jedno mieszkanie, cegła, okna i futryny do budowy, do sprzedania za rs. 1,060. Szmulowizna, wprost 2-go Krzyża, parkan czarny, wysoki, po prawej stronie. 7831

Do sprzedania kolonja, od stacji kolei Petersburskiej wiorst 3, od Warszawy mil 5, przestrzeni ziemi dobrej włók 2. Wiadomość u pana Szymańskiego, ulica Długa № 16,—może być przyjęta i suma hypoteczna, dobrze lokowana. 7937

Magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Świętojerska № 24. 7913

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, z powodu słabości, za rs. 75. Ulica Wileńska № 761, na Pradze. 7934

Poszukuje się do kupna folwark 10 do 12 włók, urządzony z inwentarzem, dobrym domem o kilku pokojach, z ogrodem i wodą, w cenie około 20,000 rs. Adres i opis proszę nadesłać do kantoru Kurjera pod lit. E. 4.

Jest do sprzedania majątek ziemski w gubernji Radomskiej, włók blizko 14, gleba pszenna 1-ej klasy, budynki nowe, wysiew oziminy korcy 136, z odpowiedniemi inwentarzami, bez służebności. Wiadomość: ulica Hoża № 12a, mieszkania № 14, od godz. 4-ej do 6-ej po południu. 7898

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Nowolipie № 41. 7921

Sklep spożywczy z dystrybucją, przy fabryce, Marszałkowska № 2, z powodu wyjazdu do odstąpienia za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu. 7919

Kapitały: 15,000, 12,000, 8,000 i 4,500 rs. są do wypożyczenia na hypoteki domów. Wiadomość pod № 15 Solna, lokalu 4, rano do godz. 9, w południe od 1—4. 7923

Kawiarnia gospodarska przy ul. Marjenszadt № 13, w dobrym punkcie, składająca się ze sklepu, 2 pokoi i piwnicy, jest do sprzedania za rs. 180 z powodu słabości właścicielki. 7946

Rs. 30,000 do ulokowania na dom w Warszawie, razem lub częściowo. Podwal 26, mieszk. № 7/8, od godz. 2—4. 7939

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. cztery pokoiki z kuchnią na 1-m piętrze, balkon i okna wychodzą na ogród Saski, cena 375 rs. rocznie. Wiad: Żelazna-Brama № 2. 7789

Elegancki apartament na 1-m piętrze, salon, 6 pokoi, przedpokój, zachowanie, wygódki, do wynajęcia bardzo tanio od św. Jana. Obożna № 1. 1161

Salon piękny i dwa pokoje umebl. z pianinem, przedpokojem, natychmiast do najęcia. Widok 14, m. 6, od g. 9—1½, tamże się zgłaszać. 7660

Salon wraz z pokojem, frontowe, wszelkie wygody, natychmiast do najęcia. Chmielna № 8, mieszkania 5. 7659

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, 2 balkony, na 1-m piętrze, umeblowane, z fortepianem, do odnajęcia od 8 Czerwca do 8 Października. Marszałkowska 16, m. 11. 1169

Na czas wystawy, do 5 Lipca, odnajmuje się zaraz: salon frontowy z balkonem, na 1-m piętrze, gustownie umeblowany, z pokojem sypialnym, wspólnym przedpokojem i wszelkiemi wygodami. Złota 16, m. 3. 7657

Hoża № 17E. Mieszkania: z 5, 4, 3 i 2 pokoi, ze wszelkiemi dogodnościami do wynajęcia od 1 Lipca, po cenach bardzo umiarkowanych. 7668

Do wynajęcia od św. Jana przy ulicy Solec, pod № 2913B, dom wraz z placem, mający rozległości 40,000 łokci kwadratowych, przydatny na składy drzewa i t. p. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej № 9, w kantorze p. Mieczysława Epsteina. 1175

Środek miasta, Królewska 3, m. 16, pokój kawalerski, umeblowany, z usługą od św. Jana—miesięcznie, oraz 2 pokoje od 20-go Czerwca na 2 miesiące. 7768

Jest pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem, dla przyzwoitej kobiety. Chmielna № 30, mieszkania 9. 7686

Lokal o 7 lub 5 pokojach, 4-ch wejściach, piękny, widny, suchy, przy gimnazjum żeńskiem, dogodny na stancję dla uczniów, do wynajęcia. Ulica Wilcza № 17d. 1126

Lokal o 3, 7 lub 10 pokojach, z pięknem wejściem, dogodny dla lekarza, na biuro i prywatne pomieszczenie, wygody wszystkie, do wynajęcia. Nowy-Świat 42. 1127

Letnie mieszkanie na Saskiej kępie jest do wynajęcia: pokój z balkonem. Wiadomość na miejscu u Kędzierskiego. 1185

Lokale od 1 do 11 pokoi, z nowoczesnemi wygodami, pomieszczenie na kantor, sklepy, do wynajęcia od Lipca. Zielna 31, jeden dom za Nowozielną. 5678

Do wynajęcia od 1 Lipca do 1 Września 3 lub 4 pokoje umeblowane, z widokiem na ogród. Wiadomość: ulica Włodzimierska № 4, mieszkania 17. 1097

Spichrz piętrowy, murowany, duży, suchy z windą lub bez takowej, do wynajęcia, przy ulicy Senatorskiej № 20. Wiadomość w domu rolniczym H. hr. Skarbka & W. hr. Ronikiera. Senatorska 28, Plac Resursy Kupieckiej. 1038

Na czas wyścigów, wystawy, jarmarku, do najęcia dwa pokoje frontowe porządnie umeblowane. Marszałkowska 37, m. 8. 7115

Letnie mieszkania są jeszcze do wynajęcia, stacja Nowo-Aleksandrja (Puławy), w Bagateli. 7525

4 dom od Krakowskiego-Przedmieścia, Bednarska № 15, 1-e piętro: 6, 7, 8 lub 9 pokoi obszernych, przedpokój kuchnia, woda, zlew, klozet, 4 wejścia. 1036

Do wynajęcia od 1 Lipca. Bednarska 18, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia 6, 4, 3 i 2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, wodociągami i zlewami. 6902

Do najęcia od dnia 1-go Lipca 1884 r. rozmaite lokale i sklepy wraz z mieszkaniami. Wiadomość na miejscu w domu pod № 19 przy ulicy Leszno. 1133

Od 1-go Lipca r. b. jest do odnajęcia mieszkanie składające się z 5-u pokoi, przedpokoju i kuchni, z wszelkiemi wygodami, za cenę 800 rs. Krakowskie-Przedmieście № 77, mieszkania 7. 7345

Dwa pokoje z meblami, na 3-m piętrze, od frontu, do odnajęcia na czas wystawy. Nowy-Świat № 66. — Tamże jeden pokój z oddzielnem wejściem od 1 Lipca r. b. 7615

Letnie mieszkania w pałacu „Bagatela,“ przy ulicy tejże nazwy, są do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, lub w składzie win Wł. Nowickiego. 1194

Do wynajęcia każdego czasu 2 pokoje z meblami, 2-a wchodami. Nowogrodzka 25, m. 7. — Tamże duże litery cynkowe na znak. 7784

Sklep z pakamerem i obszernym pokojem, do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w domu hr. Zamoyskiego, ul. Rymarska № 6. 1197

Wielki sklep narożny w domu targowym, przy ulicy Gnojnej № 11, vis-à-vis Gościnnego Dworu, zajęty od lat wielu na hurtową sprzedaż tow. kolonjalnych przez p. Sternberga Synowie, obecnie przez p. Stipelmana, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. i lokale mieszkalne, trzy i cztery pokoje z kuchnią. Wiad. na miejscu w zarządzie domu. 7486

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia dla kawalera, na jeden miesiąc, za nader przystępną cenę duży pokój, z oddzielnem wejściem.—Tamże są do sprzedania magle wiedeńskie, z całem urządzeniem, egzystujące od kilku lat, lokal bardzo tani. Bracka № 4, stróż wskaże. 7872

Dwa mieszkania frontowe, na 1-m i 2-m piętrze, każde z 8-u pokoi, przedpokoju i kuchni składające się, z balkonami i widokiem na ogród Saski, są do wynajęcia od 1 Lipca 1884 r., w domu № 79, przy ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość na miejscu.

Do wynajęcia od każdego czasu mieszkanie eleganckie umeblowane, na pierwszem piętrze, z balkonem. Nowy-Świat № 18, wiadomość tamże u rządcy domu. 7926

W blizkości Saskiego ogrodu, Zielna 31, do wynajęcia od 1 Lipca do 1 Września, 3 pokoje umeblowane z kuchnią, za rs. 50 miesięcznie, wiadomość u stróża. 1216

Poszukuje się pokoju umeblowanego w którejkolwiek części miasta, byleby był tani, dla młodego człowieka. Tenże mógłby poświęcić parę godzin dziennie konwersacji francuzkiej. Oferty proszę nadsyłać: hotel Sławiański, ulica Podwal, pod lit. M. H. Z.

Potrzebny jest lokal obszerny, ze świeżem powietrzem lub ogrodem. Wiad.: A. Szuster, hotel Drezdeński. 7938

Letnie mieszkania przy lesie i kolei, 5 wiorst od Warszawy, komunikacja codzienna. Chłodna 28, m. 3. 7954

Na czas wystawy jest do odnajęcia pokój, z usługą i samowarem. Nowy-Świat № 4, mieszkania 23. 7964

Pokój do wynajęcia zaraz, ze wspólnym wchodem. Miodowa № 6, m. 17, 1-e piętro.

Rs. 12 miesięcznie pokój oddzielny, umeblowany, od frontu. Nowogrodzka 20A, mieszkania 8. 7876

6 pokoi na 1-m piętrze, albo 5 ze zlewem i wodociągiem; trzy pokoje na 3-m piętrze ze zlewem i wodociągiem, do najęcia od św. Jana przy ulicy Nowogrodzkiej pod № 1, wiadomość u stróża. 7949

Pokoi 8, pasaż, kuchnia, 2 balkony, 3 wejścia, 1-e piętro, wygódka, przy ulicy Podwal 24, stróż wskaże. Można go rozdzielić. Do wynajęcia od 1-go Lipca. 7915

Za rubla dziennie pokój frontowy o 2-ch oknach, ładnie umeblowany, z usługą i samowarem, od 1-go Czerwca. Marszałkowska № 12a, róg Hożej, 2-e piętro, wejście główne, mieszkania 4. 7920

Pokój do wynajęcia od Czerwca do Lipca. Sienna 4b, mieszkanie 2. 7964

Mieszkanie w każdym czasie do najęcia, jeden pokój i wspólny przedpokój, na sezon letni, przy ulicy Świętojerskiej № 4, 1-e piętro, stróż wskaże. 7961

6 i 4 pokoje z wygodami, 2 sklepy od 1-o Lipca Chmielna 9. 7914

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na dole od frontu, za 360 rs. rocznie; 2 pokoje, 1 pokój ciemny, przedpokój i kuchnia, na 2-m piętrze od frontu, za rs. 240 rocznie, do najęcia od 1-go Lipca przy ulicy Źródłowej № 6, o kilkadziesiąt kroków od Krakowskiego-Przedmieścia. 7903

Pokój duży umeblowany, usługa, samowar, rs. 10 miesięcznie. Długa 10, stróż wskaże. 7900

2 pokoje, przedpokój, z meblami, fortepianem, od frontu. Plac św. Aleksandra № 7, mieszkania 4. 7896

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka. Elektoralna 35. Wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych. 959

Karpiński & Leppert, Elektoralna 33. Lakiery, farby olejne, farby drukarskie

50 kopiejek pranie gorsetów w 24 godzin, przeróbka, reperacja. Marszałkowska 54. 5220

Kupuję kwity lombardowe, drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie.—Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 603

Dwie młode panny wyjeżdżające do Reinertz, poszukują towarzyszki podróży, na wspólny koszt. Podwal № 8, 2-e piętro. 1190

Obiady domowe dla osób lepszego towarz. Mazowiecka 11, m. 17, oficyna naprzeciw parter. 7948

Akuszerka na Bednarskiej № 7, przyjmuje chorych od rs. 10 w wspólnych i osobnych pokojach. 7893

Akuszerki przy ulicy Ogrodowej № 28, są pokoje dla osób spodziewających się słabości. 7908

Mamka młoda, zdrowa, bez długu. Wspólna № 7A. Grodzicka. 1198

Mamki wiejskie i miejskie u akuszerki. Ulica Biała № 1. 7802

Mamka wiejska, młoda, brunetka, ze świeżym pokarmem, oraz chłopczyk do oddania na wsności. Ulica Świętokrzyska № 35, stróż wskaże. 7958

Mamka bez długu ze starszym pokarmem u akuszerki. Ulica Pańska № 73. 7960

Mamki wiejskie. Ulica Pańska № 19, u akuszerki. 7947

Mamka z dwu-miesięcznym obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki A. A. Nowy-Świat № 49. 7941

Mamki ze świeżym i zdrowym pokarmem, są do umieszczenia. Ulica Zielna № 24.

Mamki wiejskie, ze świeżym i starszym pokarmem. Ulica Marszałkowska № 67.

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki na Nowolipiu № 35, mieszkania 10. 7956

W poniedziałek dnia 26 Maja w południe zginął piesek, rasy taksów (jamnik), żółty, z białem serduszkiem na łebku, wabi się „Murek.“ Kto go odprowadzi na ulicę Żurawią № 1, do p. Biskupskiej, otrzyma nagrodę. 7955

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 16 (28) Мая 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.